Nr. 139. Wtorek, 21 Czerwca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od d. 4 do 12 b. m. sprawdzone zostały w Galicyi następujące choroby stadne: Zaraza racic: w Kobylnicy ruskiej, pow. Cieszanów. Swierzb: w Bojowicach, Hussakowie, Złotkowicach, pow Mościska; w Hukach, Budzyniu, pow. Jaworów; w Sarnkach, Konkolnikach. pow. Rohatyn; w Stanisławczyku, Dmuchawcu, pow Brzeżany; w Kannie, pow. Dąbrowa; w Cebłowie, Bełzie, pow. Sokal; w Sinkowie, pow. Zaleszczyki; w Jeżowem, Gliniance, pow. Nisko; w Susznie, pow. Kamionka; w Niwiskach, pow. Kolbuszowa; w Kawsku, pow. Stryj; w Tehlowie, pow. Rawa; w Sośnicy, pow. Jarosław; w Horożanie wielkiej, pow. Rudki, w Dusanowie, Meryszczowie, pow. Przemyślany. Oprócz tego panują: Zaraza stadnicza: w Woli gręboszowskiej, pow. Dąbrowa. Zaraza racic: w Nagoszynie, pow. Ropczyce. Wąglik: w Medyni, pow. Kałusz; w Przegnojowie, Ciemierzycach, pow. Przemyślany. Zaraza płucna: w Faćmiechu, pow. Wadowice; w Sołonce, pow. Rzeszów; w Roztoce rycerskiej, pow. Nowy Sącz; w Zgórsku, pow. Mielec. Nosacizna: w Glinnikach, pow. Jasło; w Tucholce, pow. Stryj; w Grodzisku, pow. Łańcut; w Ihrowicy, pow. Tarnopol; w Tuczapach, Kniażem, pow. Śniatyn; w Kamionkach, pow. Skałat; w Jaworowie, pow. Jaworów. Swierzb: w Skolem, pow. Stryj; w Kijowicach, Derzowie, Balicach, Żydaczowie, Martynowie, Kołokolinie, pow. Rohatyn; w Kurowicach, Podusowie, Przybyniu, Majdanie lipowieckim, pow. Przemyślany; w Wiszniowczyku, Uwsiu, Bożykowie, Złotnikach, pow. Podhajce; w Czartoryi, pow. Trembowla; w Chodaczkowie, Zarudzie, Kupczyńcach, pow. Tarnopol; w Zazulu, Mszanie, Żukowcach, pow. Złoczów; w Koniaczowie, Swiętem, pow. Jarosław; w Rudniku, pow. Nisko; w Stojanowie, pow. Kamionka; w Lacku, Liskowatem, pow. Dobromil; w Dźwinogrodzie, pow. Bóbrka; w Łopuszce, Jelnie, Rudzie, Woli zarzyckiej, pow. Łańcut; w Tenetnikach, Niemirowie, Parypsach, Uhnowie, Wulce mazowieckiej, pow. Rawa; w Worochcie, Dobraczynie, pow. Sokal; w Kujdanem, pow. Kołomyja; w Zassowie, pow. Pilzno; w Godowy, pow. Rzeszów; w Debrach, pow. Jaworów; w Hanusowcach, pow. Stanisławów; w Brzozówce, pow. Kolbuszowa; w Odrzykoniu, pow. Krosno; w Ostapiu, Popławach, pow. Skałat; w Cieszanowie, pow. Cieszanów.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 czerwca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 czerwca.

Dziesięć lat temu, jak liberalne Niemcy upojone zwycięztwami we Francyi odniesionemi żyły tylko ideałami, które obejmowały wszystkie pola i kierunki życia publicznego. Po dziesięciu latach nadeszła dziś chwila, w której z boleścią zaznaczają, że rozczarowanie spotkało je wszędzie i pod każdym względem. Miliardy francuzkie nie stworzyły dobrobytu; owszem stan ekonomiczny Niemiec jest dziś przykrzejszy niż kiedykolwiek. Pozostała wprawdzie Alzacya i Lotaryngia, pozostała panująca rola w świecie, ale wszystko to jest nie dość zabezpieczone i stosownie do słów Moltkego trzeba milionem bagnetów w pogotowiu trzymanych bronić przynajmniej pięćdziesiąt lat tego, co w jednem półroczu zdobyte zostało. Na domiar zawodu Francya pod okiem zazdrośnych Niemiec urosła w kilku latach cudownie na mocarstwo groźne, nawet dla swojego zwycięzcy, więc dłużej jeszcze, niż przepowiedział Moltke, trzeba stać w pogotowiu, jeżeli, co także nie jest niemożliwem, geniusz wojenny nie zawiedzie Francuzów prędzej ku dawnym granicom.

Największego rozczarowania dożyło stronnictwo liberalne na polu wewnętrznej polityki. Ziściło się właśnie przeciwieństwo tego, co zapowiadał pamiętny zwrot w polityce wewnętrznej, dokonany przez ks. Bismarcka zaraz po zwycięzkiej wojnie. Zmienił się zupełnie kierunek polityki handlowo-ekonomicznej a w sprawach kościelno-politycznych wszystko się zmieniło. Nie stanął wprawdzie ks. Bismarck w Canossie, ale i stronnictwo katolickie bynajmniej nie zostało zgniecione, lecz owszem odgrywa dziś ważną rolę w parlamencie i stawia państwo warunki, pod jakiemi może przyjść do skutku pokój wewnętrzny. Wszystko to jest dziś zaznaczone i podniesione nie w wrogich Niemcom zagranicznych organach, lecz w samej prasie niemieckiej, która temi smutnemi rozpamiętywaniami rozpoczyna swoje horoskopy dla zbliżającej się walki wyborczej. Mało kto łudzi się jeszcze tem, że z mas wyborców wyjdzie tak potężny impuls do zmiany kierunku politycznego, żeby ks. Bismarck zawahał się na drodze dotychczasowej i stanął napowrót na stanowisku, które zajął po zwycięzkiej wojnie z Francyą. Wszystko przemawia owszem za tem, że ks. Bismarck nie ulęknie się żadnej konsekwencyi, nie wzdrygnie się przed żadną alternatywą, a nie ustąpi wcale, nie upokorzy się ani cofnie przed zagniewanymi sprzymierzeńcami liberalnymi. Wyborcy niemieccy nie dają żadnego znaku takich heroicznych postanowień, jakieby wzbudzić w nich chciało upadające coraz głębiej stronnictwo liberalne.

Organa stronnictwa liberalnego datują nieszczęśliwy i zgubny ich zdaniem zwrot w polityce wewnętrznej od znanej ustawy wyjątkowej przeciw socyalistom, którą książę Bismarck doprowadził do skutku przed trzema laty prawie siłą mocą, bo po poprzedniem rozwiązaniu opornego parlamentu i po przeniesieniu walki z gruntu ściśle politycznych i ustawodawczych motywów na pole lojalności dla dynastyi ciężko zagrożonej dwoma zamachami na życie cesarza Wilhelma. Dla stronnictwa liberalnego data powyższa może uchodzić za prawdziwy moment zwrotu, dla neutralnych sędziów nie jest ona tem wcale. System wyjątkowych ustaw represyjnych nie od socyalistów się zaczął, lecz od chwili, gdy ks. Bismarck postanowił bądź co bądź zmienić stosunek kościoła do państwa tak, jak to obmyślał w pierwszej chwili po zwycięzkiej wojnie. Stronnictwo liberalne pomagało wtedy ks. Bismarckowi przeprowadzić w drodze ustawodawczej niejeden środek niezgodny z duchem liberalnym, a stronnictwo katolickie, jak się dziś pokazuje, słusznie ostrzegało przeciwników swoich, że ta broń kiedyś przeciw nim zwrócić się może.

DRAMATY HISTORYCZNE

JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

Dramat Korzeniowskiego obficie za to czerpał z legendy. Schronienie się króla do do Ossyaku, odbywana tam pokuta i zaszła tam jego śmierć, a więc to, co ogólną treść *Mnicha* stanowi, należą właśnie do takich legendarnych i najpóźniejszych podań. Za złe bynajmniej mu tego nie bierzemy. Poeta ma wolny wybór, w czem i jak chce brać materyał dla siebie, a legenda jest jednym z najlepszych materyałów poetycznych, jako rzeczywistość przepędzona już przez filtr fantazyi a częstokroć i uczuciowości. Jedno chyba dałoby mu się z tego powodu zarzucić, że w jego dramacie gra zbyt przeważną rolę cudowność, z realizmem dramatycznej poezyi a zwłaszcza historycznej wcale nielicująca. Całe rozwiązanie, jak widzieliśmy, rzecz w dramacie zapewne najważniejsza, następuje przez odezwanie się ducha a potem nawet przez jego zjawienie się. I duch ten nietylko jest widomy królowi, co byłoby łatwiejszem do pojęcia, jako wyrzut sumienia, jako głos jego duszy, ale wszystkim obojętniejszym nawet świadkom, za jakich śmiało można uważać zakonników, odmawiających podczas tej sceny zwykłe swoje pacierze w kościele. Dodać jednak potrzeba, że cały nastrój dramatu i wszystko prawie, co się w nim przedtem dzieje, przygotowuje nas do takiego a nie innego rozwiązania. Głos z grobu już przedtem przemawiał do Śreniawity, król już nieraz w czasie swej pokuty słyszał przerażające go słowa ducha, a duch ten zjawiał mu się już przedtem i powstrzymywał od samobójczej śmierci, tak więc skoro on był najpierwszą sprężyną i ~~miłością~~ całego działania, oczekujemy jego przybycia także w chwili najbardziej stanowczej, a pojawienia się jego przy rozwiązaniu nie witamy bynajmniej jako prostego *Deus ex machina.*

Co jednak zasługuje na wielką pochwałę, to węzeł dramatyczny, którym autor związał ze sobą trzy najważniejsze postacie swego dramatu. Wskutek zaszłych wypadków dzieli je od siebie nawzajem przepaść niezgłębiona: król nienawidzi całem sercem Śreniawitę, tego złego ducha swojego, tego węża kusiciela; między królem a biskupem jest przedział, jaki rozłącza kata od jego ofiary, przedział, jaki jest między piekłem, na które król ma być skazany, a między niebem, w którem króluje męczennik; zdaje się, że nic tej przepaści wyrównać nie zdoła, nic tego rozdziału zniweczyć. Nie prawda! jest coś, coś stanowiącego najszlachetniejszy rdzeń nauki Chrystusa, co zdolnem jest tego niepodobieństwa dokonać. Jestto przebaczenie. Myśl jego wyszła najprzód od tego, ktory miał największe prawo okazania miłości i swojej wyższości moralnej jako niewinna ofiara obcych namiętności. „Idź, szukaj króla, niech ci on przebaczy, a będą ci darowane twoje grzechy“ — odezwał się głos męczennika z grobu do Sreniawity. „Przebacz mu, bo i twoje zbawienie od tego zawisło“ — przemówił duch do króla, a gdy on to uczynił, przebaczył mu zbrodnię na sobie spełnioną, przebaczył jako przedstawiciel wyższej, niebieskiej miłości i wyższych praw moralnych rządzących światem, w tej samej prawie chwili, kiedy władza ziemska skazywała go na wieczne potępienie. Pomysł ten powziął poeta w wysokiem, prawdziwie poetycznem natchnieniu, które się wzbija ponad znikome i ułomne warunki tego świata i uczynił go piękną, szlachetną ideą swego dramatu, tak podobną do prostych a świętych słów najpiękniejszej na świecie modlitwy: I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.

W plastycznem wykonaniu najgłówniejszą rzeczą dramatu są charaktery. Jestto dusza, nowożytnego zwłaszcza dramatu, według której natury i jakości kształtuje się także ciało, wszystkie jego ruchy i cała powierzchowność Wielkich, typowych charakterów Korzeniowski nie stwarzał, bo i w całej literaturze świata nie wielu jest poetów, na palcach jednej ręki możeby tych zliczyć się dało, którzy się na coś podobnego zdobyli. Ale postacie jego posiadają mimo to ten niższy stopień charakterystyki, któryby można nazwać indywidualnością sceniczną, ... że są takiemi osobami, iż aktor wie, co zrobić z niemi na scenie, że im może nadać pewną odrębną cechę, że podług słów, które autor kładzie mu w usta, wie jak ułożyć swoją fizyonomię, swoje ruchy i głos, jednem słowem, że może z nich stworzyć na scenie postać naturalną i żywą a odróżniającą się od innych. Nasza tragedya klasyczna, a podobno i nie nasza tylko, bardzo mało posiadała tego przymiotu; u niej wszystkie postacie na jeden ton zwykle nastrojone, i wszystkie rozpływały się w bezbarwnej deklamacyi.

U Korzeniowskiego zaraz od samego początku znać dobroczynny wpływ Szekspirowskiej szkoły, na której się kształcił i z której wyrósł. Nawet takie osoby, jak postacie zakonników w *Mnichu*, stojące na drugim planie, a oprócz tego już przez samo swoje powołanie przytłumiające rygorem i przepisami reguły rozwój indywidualności, przeznaczone jakby się zdawało na to, aby według ogólnego szablonu były traktowane, i na charaktery różniące się między sobą pojęciami, poglądem i pragnieniami nie wyrastały, mają przecież pewne ~~pewne~~ swoje szczególne znamiona i pod suknią zakonną, która ich czyni jednakowymi i podobnymi do siebie, czuć u nich rozmaite drgania serca ludzkiego. Jeden z zakonników (Adalbert), jest człowiekiem otwartym, skłonnym do litości nad nieszczęściem a nawet nad grzechami bliźniego; nie znając świata, rwie się do niego całym młodzieńczym zapędem, i swój mnisi habit pragnąłby zamienić na zbroję rycerza; drugi (Wacław), przeżywszy wiele na świecie zanim wszedł w ciszę klasztorną, z dawnego ~~swego~~ życia zachował skłonność do intrygi, chytrość i serce twarde na niedolę drugich. Przeor pamięta o tem dobrze, że jest nietylko człowiekiem lecz i przełożonym zgromadzenia; dobry i litościwy z natury, daje chętnie przytułek przybłąkanemu nie wiedzieć zkąd cudzoziemcowi, ale gdy się dowiedział, że na nim ciąży klątwa kościelna, z całą surowością wypełnia swój obowiązek i wypędza go za próg klasztoru. Ksiądz wreszcie, przynoszący klątwę od biskupa dyecezyi, zgodnie ze swoją misyą jest zimny, nieugięty i bez litości dla przestępcy jak litera prawa, którego jest wykonawcą.

Postać króla pozbawiona jest politycznego charakteru, dlatego, jak powiedzieliśmy, że akcya jego ograniczona jest do roli pokutującego winowajcy. Nie zwykły to jednak pokutnik i nie powszedni grzesznik. Pod grubą siermięgą, pod którą się ukrywa, czuć króla. Nie zdołał on, mimo wszystkiego co przeszedł, pozbyć się dawnej natury; jego wielkie grzechy i niezwykła zbrodnia nie wyrobiły w nim pokory. Czuje on swoją winę, czuje ją mocno i głęboko, ale to uczucie nie stało się u niego skruchą, przez którą człowiek korzy się przed wyższą potęgą, błaga jej litości i przebaczenia i spodziewa się ich

Projekt ustawy

o budowlach wodnych dla melioracyi gruntów.

I.

Wedle dotychczasowych ustaw wodnych państwo właściwie ma tylko bezwarunkowe prawo co do wszystkich bez wyjątku budowli wodnych na wodach publicznych, mianowicie prawo nadzoru; natomiast bezwarunkowego obowiązku państwo nie ma żadnego. Obowiązek państwa jest uznany tam tylko, gdzie chodzi o wodę stanowiącą granicę państwa, o ile interes państwa wymaga zabezpieczenia brzegów na rzecz całości państwa, tudzież tam, gdzie chodzi o publiczne cele komunikacyjne, bądź że komunikacya zasadza się na żegludze, bądź na znacznym ruchu tratwowym; ale i pod tym względem tego uznanego obowiązku państwo ma jeszcze w myśl §. 26 ustawy państwowej z dnia 30 maja r. 1869 prawo pociągania właścicieli gruntów przyległych do ponoszenia części kosztów w miarę tego, o ile państwowe budowle wodne albo wychodzą im wprost na pożytek, albo chronią ich od szkody. Innemi słowy: nie jakość budowli wodnych, nie rozmiary ich ani też wysokość kosztów stanowi o obowiązku państwa, lecz tylko cel budowli. Podziału wód na państwowe, krajowe, powiatowe i t. d. dotychczasowe ustawy wodne wcale nie znają. Z wyjątkiem przeto owego ograniczonego, acz niewątpliwie przeważnego obowiązku państwa co do wód granicznych i na większą skalę spławnych ochrona własności przeciw szkodom wodnym, jako też na odwrot usunięcie braku wody, a więc regulacya wód, odwodnienie i nawodnienie, tudzież utrzymanie budowli w tym celu wykonanych należy w pierwszym rzędzie do właścicieli tych gruntów i zakładów, którym to przynosi pożytek lub daję ochronę od szkody. Ponieważ jednak zasada ta, oczywiście bardzo prymitywna, nie byłaby w praktycznem zastosowaniu wystarczającą, bo mogłaby być zastosowana tylko do budowli wodnych najmniejszej skali, przedsięwziętych w celu tylko prywatnym, i to jeszcze tak, żeby nie dotykały się prywatnego interesu sąsiada, lub w ogóle prawa osoby drugiej, przeto ustawy wodne wyszły i musiały wyjsć — inaczej bowiem byłyby zupełnie zbyteczne — daleko poza granice tej ciasnej acz naturalnej zasady i uregulować stosunki praw i obowiązków na większą skalę, czyli raczej, aby ściślej mówić, na coraz większą skalę. Stosownie do punktu wyjścia, jaki dany jest w tej najciaśniejszej zasadzie, prawidła ustanowione ustawami wodnemi odnoszą się do mniejszych, a dalej do większych spółek wodnych, stawając nakoniec na kraju jako na najwyższym szczeblu pod względem organizacyi, kompetencyi i kosztów. Gdzie zaś ten najwyższy szczebel jest osiągnięty, t. j., gdzie budowle wodne w szerszem, a roboty melioracyjne w ściślejszem znaczeniu są przeprowadzane jako sprawa krajowa, tam znów krajowi dozwolony jest cząstkowy regres do adjacentów. Do państwa stopniowanie to już się nie wznosi.

Dopiero wniesiony pod koniec ubiegłego okresu posiedzeń Rady państwa projekt ustawy o popieraniu kultury krajowej w dziedzinie budownictwa wodnego rozszerza pojęcie obowiązku państwa wobec melioracyj wodnych, stwierdzając, że państwo jako najwyższy organizm społeczny nie może mieć się biernie względem takich mianowicie przedsięwzięć hydrotechnicznych, które stwarzają w obrębie państwa objekty (n. p. pola lub łąki ubezpieczone od szkód z wody lub użyznione wodą), którym dla zapewnionej trwałości lub powiększonej urodzajności pozostanie się trwale większa wartość i którym rolnik z większą niezawisłością od przypadków elementarnych poświęcać może swą troskę i pracę". Tym przedsięwzięciom przypisuje projekt takie znaczenie ekonomiczne, że państwo, które dotychczas już mimo braku norm określonych ustawami często je popierało, powinno zapewnić im na przyszłość poparcie to ustawą, któraby zarazem oznaczała wypadki i miarę popierania takich melioracyj przez państwo. Nie tworząc przeto czegoś absolutnie nowego, projekt rzeczony ma na celu tylko szersze rozwinięcie ustawodawstwa dotychczasowego.

Ta jest finansowa strona projektu, oprócz której ma on jeszcze stronę prawniczą, uzupełniając i rozwijając §. 26 państwowej ustawy wodnej z dnia 30 maja r. 1869, tak że stosownie do tego projekt rozpada się na dwa rozdziały.

Przechodzimy do szczegółów.

Jak różne są melioracye co do rozmiarów, celów i kosztów, tak też różnego mają doznawać od państwa poparcia. Łatwo sobie wyobrazić, że ścisła kategoryzacya jest tu rzeczą niepodobną. Dlatego też system, w jaki projekt ujmuje pomoc państwową, nie może odznaczać się ścisłością. Z pomiędzy trzech ogólnikowo określonych kategoryj (§. 1) projekt właściwie tylko drugą, średnią, ma na oku i dla niej ustanawia z pewną dość daleko posuniętą ścisłością normy pomocy z skarbu państwa; dla niej tylko znaleziono pewien system pomocy. Srednią kategoryą tę czyli melioracye drugorzędne stanowią: *a)* roboty na obszarze źródeł, a więc w górach, dla zapobieżenia unoszeniu ziemi przez spływającą wodę i usuwaniu się jej na stokach własnym ciężarem wraz z należącem do tych robót zalesieniem lokalnem i innem umocowaniem stoków; *b)* lokalne budowle wodne nad rzekami dla osłony gruntów na mniejszej przestrzeni; *c)* regulacye wód pomniejszych na większej przestrzeni; *d)* odwodnienie i nawodnienie znaczniejszych obszarów nakładem stósunkowo niewielkim. Na tej przeto kategoryi melioracyj ogranicza się państwowe popieranie ich w myśl projektu, gdy tymczasem dla kategoryi pierwszej, wyższej, czyli dla melioracyj pierwszorzędnych, do których należą: *a)* regulacye rzek na znacznych przestrzeniach i *b)* odwodnienia i nawodnienia znaczniejszych obszarów, połączone z wielkim nakładem, sposób i stopień poparcia ich z skarbu państwa ma być ustanowiony osobną w każdym wypadku po szczególe ustawą (§. 2) Melioracyami trzeciorzędnemi, do których zaliczone są takie, które z interesem publicznym nic nie mają wspólnego, jak mianowicie lokalne budowle ochronne i nawodnienia, tudzież odwodnienia na rzecz poszczególnych kompleksów lub gruntów, bądź że roboty te wiążą się z melioracyami dwu pierwszych kategoryj, bądź że stanowią przedsięwzięcie samoistne, projekt już się nie zajmuje; tylko w motywach powiedziano o nich co następuje: „Co się tyczy melioracyj trzeciorzędnych, wynika pewnie już z natury rzeczy, że o powszechnem i bezpośredniem popieraniu ich z funduszów państwowych mowy być nie może. Będzie to owszem jednem z najwdzięczniejszych zadań każdego kraju. aby rozszerzając działalność istniejących już zakładów krajowych dla kredytu ziemskiego, lub tworząc osobne do tego zakłady krajowe, lub też przy pomocy innych publicznych zakładów kredytowych takie poczynił urządzenia, by rolnik miał sposobność zyskać jak najtańsze, niewypowiedzialne i w stosowny sposób umarzalne pożyczki na wykonanie takich melioracyj — zadanie, którem, jak wiadomo, niektóre kraje austryackie już się zajmują." Mimo tego pozornie zupełnego pozostawienia melioracyj trzeciorzędnych opiece kraju samego, skarb państwa i w ogóle rząd centralny nie myśli całkiem usuwać się od pośredniego przynajmniej popierania ich, albowiem tuż po zacytowanym ustępie powiedziano dalej w motywach rządowych: „Skoro czynności i rokowania w tym względzie przybiorą postać namacalniejszą, wtedy, co prawda, rząd także i legislatywa państwa staną wobec zadania zdecydowania się co do ułatwień, w jakie pożyczki takowe możnaby wyposażyć pod względem finansowym, a może i pod względem cywilno-prawnym, jak to dzieje się np. co do pożyczek z Banku rentowego dla kultury krajowej w Królestwie saskiem w myśl ustaw z d. 26 listopada r. 1861 i z d. 1go czerwca r. 1872, tudzież co do pożyczek z banków rentowych dla kultury krajowej pruskich związków prowincyonalnych w myśl ustawy z d 13 maja r. 1879." Oprócz tego swoją drogą pozostaną się melioracyom trzeciorzędnym owe zasiłki i premie, które im dotychczas się dostawały z uchwalanego dorocznie w budżecie funduszu subwencyjnego na cele kultury krajowej w ogóle, mianowicie więc pomniejszym wzorowym i zachęcającym do naśladowania zakładom melioracyjnym; i tą wzmianką (§ 2) sam projekt załatwia sprawę melioracyj trzeciorzędnych podobnie doraźnie, jak już powyżej widzieliśmy co do melioracyj pierwszorzędnych.

Niepodobieństwo ścisłego ukategoryzowania melioracyj wodnych wymaga ustanowienia pewnego trybunału czy komisyi, jak tam kto nazwać to zechce, do rozpoznania i orzeczenia w każdym wypadku zosobna, do której z powyższych trzech kategoryj projektowaną melioracyą zaliczyć należy. Projekt powołuje do tego ministrów spraw rolniczych. skarbu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu (§§. 3 i 21).

Pomiędzy szczegółowemi postanowieniami o popieraniu melioracyj wodnych drugiego rzędu idzie nasamprzód §. 4ty o poparciu pośredniem, tj o zwolnieniu wszelkich czynności, podań i dokumentów. które się odnoszą do melioracyi, od stemplów i należytości skarbowych. Te ułatwienia fiskalne są bardzo rozległe, bo tyczą się także rachunkowości książkowej i kwitów, a nadto. jeśli fundusz na wykonanie melioracyj jest zyskany przez wydanie obligacyj uczątskowych, procent od pożyczek takowych może być uwolniony od podatku dochodowego, tudzież od podatku, jakiby może w przyszłości został wprowadzony, tak samoteż rząd nadać może zwolnienie od opłaty stemplowej od kuponów. Paragraf ten mieści w sobie zarazem *implicite* jedno z znamion należących do definicyi melioracyj drugorzędnych; powiada bowiem, że ułatwienia fiskalne mogą być nadane melioracyom przedsiębranym przez kraje, powiaty, gminy lub spółki wodne; poprzednio zaś już powiedziano w projekcie, że od §. 4go rozpoczynają się postanowienia szczegółowe o melioracyach drugorzędnych. Gdyby przeto osoba prywatna, posiadająca rozległe włości, lub posiadająca nawet niewielkie dobra, ale tak położone, iż wykonanie jednego z czterech rodzajów melioracyj, które powyżej zaliczone są do kategoryi drugiego rzędu, należałoby do niej samej, rzeczywiście chciała melioracyą taką wykonać, natenczas mimo wszystkiego uważanoby melioracyą tę nie za drugorzędną, lecz za trzeciorzędną

Zgodne z tem są przepisy o poparciu bezpośredniem. I tak postanawiają §§. 6, 7 i 8, że pomoc ze skarbu może być udzielona tylko po następującemi warunkami:

Przedsiębiorstwo melioracyjne powinno być albo przedsiębiorstwem krajowem, tj. wykonanem z funduszu krajowego, albo przedsiębiorstwem powiatu gminy lub spółki wodnej. Aby mogło być uważane za przedsiębiorstwo krajowe, wolno wprawdzie krajowi pociągnąć adjacentów do wspólnego ponoszenia kosztów, ale kwota, jaką adjacenci przyczynić się mają do kosztów, bez względu na to, czy przyczyniające się powiaty, gminy lub spółki wodne czynią to bezpośrednio czy pośrednio, powinna wynosić co najwięcej 30 prc. sumy obliczonej w kosztorysie. Natomiast, jeśli przedsiębiorstwo ma być uważane za powiatowe, gminne lub spółkowe, kraj nietylko może, lecz nawet musi przyczynić się do pokrycia kosztów a mianowicie: jeśli chodzi o ochronę gruntów od spustoszeń wodnych (obrywania się brzegów, zapiaszczenia, powodzi), kraj powinien dać subwencyą niezwrotną w wysokości co najmniej 30 prc. sumy kosztów, obliczonej kosztorysem; jeśli zaś chodzi o użyźnienie gruntów przed odwodnienie lub nawodnienie, natenczas kraj powinien dać albo niezwrotną subwencyą w wysokości co najmniej 20 prc., albo też pożyczkę w wysokości co najmniej 30 prc. kosztorysu, oprocentowaną co najwyżej po 4 od sta, a zwrotną w stosownych ratach.

Dalsze warunki pomocy skarbowej w obu razach, t. j. zarówno czy przedsiębiorstwo melioracyjne jest krajowe, czy też powiatowe, gminne lub spółkowe, są następujące: 1. sposób wykonania melioracyi i kosztorys powinny być ułożone w porozumieniu z rządem, zanim jeszcze sprawa będzie uregulowana ustawą krajową; 2. rządowi służyć będzie zrawo wywierania wpływu na przebieg sprawy tak pod względem administracyjnym, jak technicznym; 3. ustawa krajowa, regulująca sprawę, zabezpieczy także stósownemi przepisami dziełu melioracyjnemu utrzymanie go w przyszłości w należytym stanie. Szczegółowo co do przedsiębiorstw powiatowych, gminnych lub spółkowych kładzie projekt jeszcze ten 4ty warunek, że kraj mimo przyczynienia się swego w mierze powyżej określonej do kosztów melioracyi nie będzie bynajmniej zwolniony od innych osobnych zobowiązań, jakie dlań wynikają z tytułu własności gruntów lub zakładów wodnych.

Kładąc te warunki pomocy z skarbu państwa, rząd wychodzi z zasady, że staranność około kultury krajowej należy przedewszystkiem do kraju samego, a dopiero gdy kraj wywiąże się z zadania swego, państwo od siebie także może się przyczynić. Co się tyczy szczegółowo warunku, aby sprawa była uregulowana ustawą krajową, rząd wymaga ustawy dlatego, że tak pod względem samego wykonania, jak i dalszego utrzymania melioracyi w stanie należytym, ustawa daje większą pewność od uregulowania sprawy sposobem tylko administracyjnym. Wydanie ustawy powinno też tem mniej napotykać na trudności, ile że już samo subwencyonowanie melioracyj z funduszu krajowego lub wykonanie ich jako przedsięwzięcia wprost krajowego wymaga uchwały sejmowej. Różnicę między subwencyą krajową dla melioracyi powiatowej, gminnej lub spółkowej, w której chodzi o chronę gruntów bez właściwego ulepszenia ich, a subwencyą dla melioracyi, w której chodzi o rzeczywiste ulepszenie, użyźnienie gruntów przez odwodnienie lub nawodnienie, motywuje rząd w ten sposób. że w pierwszym wypadku pomoc krajowa jest ulgą dla przedsiębiorców w interesie publicznym, a więc też kraj większy ma obowiązek niż w wypadku drugim, w którym pomoc krajowa obok interesu publicznego służy także wprost interesom prywatnym. bo użyźnienie gruntów przysporzy dochodów właścicielom.

---

nieprzebranej dobroci. Przed światem i ludźmi odział on się w nieprzeniknioną dumę, która sama jedna pozostała mu z dawnej królewskiej wielkości; nie prosi o nic nikogo, nie zwierza się, nie szuka rady i pociechy, przeciwnie, odgranicza się od wszystkich milczeniem; tajemnicą pokrywa swoje imię, stan i pochodzenie; jak od miesiąca bawi już w klasztorze, tak do nikogo nie przemówił słowa, chyba w pierwszej chwili, kiedy żądał przytułku. Wstyd go przyznać się do swojej zbrodni, ale również i do kary, którą za nią poniósł — do swojego upadku. Z tą okropną przemianą swoich losów pogodzić on się nie może. Mimo całego przekonania o swojej winie, czuje pewien żal do najwyższej sprawiedliwości, że mogła zrobić sobie z niego taką igraszkę. To uczucie wyradza w nim obojętność na wszystko, obojętność zwłaszcza na karę czekającą go w przyszłem życiu, bo ta kara, której doświadczył na ziemi. jest dla niego tak straszną, tak upokarzającą: on, król, został wygnańcem, tułaczem. żebrakiem, zawisłym od woli i łaski pierwszego lepszego. Łagodniejsze uczucia nie mają więc przystępu do jego piersi. Dawniej był srogim, popędliwym, gwałtownym, nieznającym innej woli nad swoją, i dzisiaj pozostało w nim jeszcze wiele z tych dzikich pierwiastków natury ludzkiej, a nawet zamiast pod ciosami nieszczęścia zmięknąć i złagodnieć, on zdziczał jeszcze więcej, jak każdy duch uporny i zawzięty. Życie jest dla niego, bez dawnego blasku i wielkości, najcięższą karą i męczarnią. Nie zdobył się na tyle żalu i skruchy, aby to nędzne istnienie swoje ofiarować niebu jako pokutę za swoje występki; chciałby je skrócić i odebrać je sobie, i tylko zjawienie się ducha jego ofiary powstrzymuje go od samobójstwa. Z takiemi nosząc się myślami, przebywa najchętniej w głębi kniei, gdzie go ludzkie oko nie dopatrzy, wspina się po niedostępnych urwiskach skał, zwiesza nad przepaścią, igrając ze swojem życiem, i za najmilszą towarzyszkę obierając sobie dziką jak jego dusza naturę. Modlitwa jego nawet ma zawsze w sobie krzyk rozpaczy. Nie wierzy w to, ażeby mógł kiedykolwiek otrzymać przebaczenie. Jeśli spokojniejsza myśl, cierpliwsze uczucie zapanuje na chwilę w jego duszy i zbliży się do progu świątyni, natychmiast odrzuca go ztamtąd przekonanie, że dla niego nie ma już litości, nie może dojrzeć na ołtarzu łagodnego sędziego i ojca ludzi, ale widzi przypomnienie swojej, na podobnem miejscu niegdyś spełnionej zbrodni, widzi na ścianie ślady krwi przez siebie wylanej, i bezsilny, zwątpiały, zrozpaczony upada bez przytomności na kamienie przed kościołem.

Nic dziwnego, że taki człowiek nie umie także przebaczać drugiemu, zwłaszcza kiedy widzi, że kara nie w równej mierze między winnych rozdzieloną została. Możnaby też w istocie poczytać za błąd autorowi, że jego poetyczna sprawiedliwość zbyt łagodnie ze Śreniawitą się obeszła. Według skarg króla i własnych jego zeznań Śreniawita jako ów wąż zdradziecki winien był wszystkiemu, bo on króla kusił, podszczuwał, utrwalał w złem i zgubił. I to wszystko uszło mu prawie bezkarnie. Uczuwa on wprawdzie zgryzoty sumienia, czuje się obowiązanym do pokuty, ale ani moralne jego katusze nie są tak straszne, ani pokuta tak ciężką. Dla zmazania swych grzechów wybiera się na wojnę do ziemi świętej, jak to wielu innych dla mniejszych daleko przyczyn robiło, i według rozkazu męczenika szuka po świecie dla wyjednia sobie przebaczenia tego, którego przywiódł do upadku. Zresztą nie widać żadnego śladu, aby w jego stanowisku społecznem zaszła jaka zmiana, owszem król, czując tę niesprawiedliwość losu, wyraźnie się skarży, że kiedy jego stan tak pod każdym względem jest okropny, Sreniawita „przebywa z ludźmi pełen czci i chwały". Tymczasem król utracił tron, został wygnańcem, tułaczem bez dachu i chleba, został wyklęty, a co więcej, skazany na tak straszne cierpienia duszy. Gdyby ścisła sprawiedliwość miała być zachowana, rzecz powinnaby się mieć odwrotnie, tak jak jest przedstawiona, liczyć się musi za wadę nietylko w nakreśleniu postaci Śreniawity, ale w całej wogóle sytuacyi dramatycznej. Wiedząc bowiem, że Sreniawita jest przyczyną wszystkiego złego, dziwić się musimy, skąd cała kara i odpowiedzialność spada na nieszczęśliwego króla, i skąd jego sumienie tak srodze siebie samo dręczy.

Może ta zazdrość króla do szczęśliwszego współwinowajcy przyczyniła się także do podniecenia tem silniejszej ku niemu nienawiści, lubo i bez tego nienawiść ta była nieubłaganą i nieugiętą. Człowiek. dla którego ziemia i niebo były bez litości, nie będzie litościwym dla drugich, a ten co stracił o sobie nadzieję nietylko tu ale i w przyszłem życiu, nie będzie chciał drugich robić szczęśliwymi. Zadaniem duchów upadłych i potępionych jest ściągać wszystkie inne dusze do swojej przepaści, jak nam to także i pismo święte o charakterze i przeznaczeniu szatanów tłómaczy. Dlatego konieczną była interwencya jakiegoś czystszego i świętszego ducha, aby dzikie serce króla, niezdolne wznieść się do abnegacyi i do ewangelicznej nauki o miłości, złagodzić, uczynić więcej ludzkiem i własnym przykładem nauczyć.

Tak pojęty charakter króla ma na sobie jakieś znamię demoniczności, które go czyni ze stanowiska estetycznego zajmującą, potężną i piękną postacią.

(Ciag dalszy nastąpi)

Wyłuszczywszy warunki bezpośredniej pomocy z skarbu, w artykule drugim przedstawimy sposoby jej i miarę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Austrya i Rossya wobec Słowian).

(*T*) W drugim artykule, poświęconym kwestyi narodowościowej w Słowiańszczyznie, autor roztrząsa naprzód obecny stosunek Austryi do Słowian. Podstawą tego stosunku są słowa, wypowiedziane przez monarchę dwa lata temu przy otwarciu parlamentu, których zasadniczą myślą jest, że Austrya wszystkim swym narodowościom zapewnia spokojny i swobodny rozwój. Daremnie *Ruś* Aksakowska sili się ten stosunek sprowadzić do znaczenia chwilowego politycznego fortelu, daremnie nazywa go „olbrzymim systemem kokietowania Czechów, Polaków, Kroatów itd., daremnie narzeka, że „dobroduszność słowiańska“ nie poznaje się na tej kokieteryi. Naprzód austryaccy Słowianie nie są tak bardzo dobroduszni i naiwni, powtóre polityka hr. Taaffe bynajmniej nie jest kokieteryą, „jest to system dojrzale i ze ścisłością obmyślany, dążący do wyraźnego celu i umiejący wybierać środki.“ Dość zresztą zauważyć, jak w ścisłym związku zostaje wewnętrzna polityka Austryi z zewnętrzną, i jak doskonale zgadza się jedna z drugą, aby zrozumieć, że tu nie może być mowy o kokieteryi. „A jeśli przytem zwrócimy uwagę na to, że ta harmonijna zgodność pomiędzy zewnętrzną a wewnętrzną polityką daje się spostrzegać wyłącznie tylko w Austryi, że to jedno tylko państwo, złożone z tak różnorodnych żywiołów, że to państwo czyni u siebie w domu to, co głosi za domem, podczas gdy inne europejskie państwa bardzo pięknie mówią o narodowej swobodzie, gdy sprawa idzie o sąsiadów, a u siebie najsurowiej ścigają wszelki objaw tej swobody; jeżeli zwrócimy uwagę na tę w najwyższym stopniu godną uwagi okoliczność, to ostatecznie okaże się jasnem, że naczelni kierownicy polityki austryackiej działają z zupełną świadomością i z drogi swej nie zejdą. A że Austrya rzeczywiście czyni tak, jak mówię, czyni wiele i systematycznie, tego dowodzi wszystko, co się dzieje w różnych jej prowincyach.“ Tu autor po kolei zagląda do różnych słowiańskich prowincyj w Austryi i pokazuje, jak wszędzie pod opieką prawa rozwija się żywo i swobodnie ruch narodowy, jak nawet biedna Kraina „od Boga i ludzi prawie zapomniana“ przemówiła po słowiańsku. Nawet historycznym prawom „korony św. Wacława“, które w gruncie rzeczy nie są niezbędnemi dla pomyślnego rozwoju narodowego, cesarz austryacki nie jest przeciwny, „tylko, że będąc przedewszystkiem uczciwym monarchą konstytucyjnym i rozumnym człowiekiem, nie chce wszystkiego wywracać, ale stopniowo sam dąży i prowadzi swoje państwo do celu.“ Tym celem jest formalne przeobrażenie całego ustroju państwowego, stworzenie „nowej Austryi“, myśl, z którą się oddawna nosili wiedeńscy mężowie stanu i która ciągle przez lat ostatnich 32 szukała urzeczywistnienia. Kiedy się te próby nie wiodły, był czas, że o Austryi mówiono wszędzie, jakoby się chyliła do upadku; rozmaici francuscy i angielscy pisarze zadekretowali, że Austrya żyć nie może, „a my ten mądry wyrok wydaliśmy daleko jeszcze wcześniej, potem chwyciliśmy się tylko wywodów Francuzów i Anglików jako najlepszego i niewątpliwego dowodu nieomylności naszego własnego wyroku.“ Tymczasem nadszedł rok, „w którym spełniło się poniewolne, lecz dla Austryi zbawienne wykluczenie ze Związku niemieckiego“, rok, który „wskazał nakoniec jedyną pewną drogę odrodzenia habsburskiej monarchii; a ostatnia nasza wojna z Turkami, ostatecznie gnębiąca Turcyę, dała tak długo i daremnie poszukiwaną formę „Nowej Austryi“. Formą tą — monarchia oparta na podstawie nowego, potężniejszego i pełnego sił żywotnych prawa narodowości. Raz znalazłszy formułę, Habsburgowie, którzy — temu zaprzeczyć nie można — zawsze się odznaczali wielkim taktem politycznym, śmiało, choć i ostrożnie zarazem poszli tą drogą i obecnie za pomocą wszelkich środków, jakie mają w swojem ręku, decentralizują swoją monarchię, przekształcają.

„Wiedzą oni przy tem dobrze i właśnie do tego dążą, że federacya, z samej natury swojej pozbawiona charakteru zaczepnego, lecz za to z tej samej przyczyny obdarzona w wysokim stopniu siłą odporną, stanie się koniecznie środkiem ciężkości i dla znajdujących się na zewnątrz niej małych państewek i narodowości, mających pewne powody lękania się jeśli nie o polityczną niezależność, to o narodową odrębność.“ Federacyi tej zresztą, dodaje autor, niesłusznie jest dawać nazwę „austryackiego panslawizmu“, już choćby dlatego, że do niej mają wejść w charakterze równouprawnionych Madyarzy, Rumuni i Niemcy.

A teraz, powiada dalej autor, nasuwa się pytanie, kto się najwięcej przyczynił do tego, że Austrya zajęła dziś tak godne zazdrości stanowisko i że Słowianie ciążą dziś ku niej, kto niejako utorował drogę planom dzisiejszej polityki austryackiej? „A któż, jeśli nie ci sami Rossyanie, którzy ogłosili dogmat, że słowiańskość i prawosławie to jest jedno i to samo.“ Drugim takim dogmatem, który równie fatalne przyniósł następstwa, jest znany frazes, wyjęty z poezyi Puszki na *Do oszczerców Rossyi*, frazes mówiący „o zlaniu się słowiańskich strumieni w morzu rossyjskiem“. Frazes ten w poezyi byłby nieszkodliwym, przebrzmiałby jak tyle innych frazesów poetycznych, ale fatalnego nabrał znaczenia w skutek użytku, jaki z niego robili sławianofile rossyjscy *en titre* i w skutek zgodności, jaka zachodziła pomiędzy nim a rossyjską polityką wewnętrzną.

Autor poddaje ten dogmat krytyce ze stanowiska politycznego. A przedewszystkiem, powiada, muszę wyznać, że w żadnym kraju słowiańskim nie widziałem „Słowian“, „Widziałem Czechów, Polaków, Russkich, — Rusinów, Ruskich (jak kto chce ich nazwać: oni siebie nazywają i tak i owak, podług tego, do jakiego stronnictwa należą), Słowaków, Kroatów, Serbów, Bułgarów, spotykałem Czarnogórców, ale nie widziałem „Słowian.“ Pojmowanie słowiańskiej idei, uznawania wspólności słowiańskich interesów, poważnych sympatyj wzajemnych nie dostrzegłem pomimo najlepszej ku temu chęci nigdzie, u żadnej z wymienionych narodowości. Osoby, należące do inteligencyi, spotykając się z Rossyaninem, zaczynają zwykle od wylewu najtkliwszych uczuć dla Rossyi i gorących dążeń do słowiańskiej solidarności. Ale przy dalszej znajomości ten Rossyanin, jeżeli tylko z góry powzięta idea nie zaćmiła mu zupełnie umysłu, nie pozbawiła go zdolności patrzenia trzeźwo na ludzi i rzeczy, musi zwykle bardzo prędko wyznać przed samym sobą, że u ogromnej większości, jeżeli nie u wszystkich Słowian te wylewy uczuć są pustemi słowami, obliczonemi na rossyjską łatwowierność, że na dnie ich nie ma żadnych rzeczywistych sympatyj, żadnych dążeń, a poprostu własny interes tej narodowości, do której mówiący należy, a czasem własny interes osobisty mówiącego. Rozmowy z Serbami przekonają każdego, że w ich oczach panslawizm jest jakąś potężną machiną, która pomoże im do całkowitego pochłonienia Kroatów i przełknięcia kawałka ziemi bułgarskiej z jej nienawistną ludnością, zetrzeć z oblicza ziemi Albańczyków, odciągnąć od Bułgarów wszystkie te części Węgier, które niegdyś w zamierzchłej starożytności należały do Serbów, nareszcie w rodzaju apoteozy do tego wszystkiego przeszkodzić dalszemu niezależnemu istnieniu Czarnogóry i mniej lub więcej samoistnemu rozwojowi Bośnii i Hercegowiny. Słowem panslawizm, zdaniem Serbów, powinien stać się narzędziem i sługą panserbizmu....“ Bułgarzy również pragną, ażeby panslawizm służył ich celom narodowym bułgarskim, (wygnaniu Turków i Greków, rozszerzeniu Bułgaryi od morza do morza itd.), podobnie inne ludy słowiańskie. Ale spodziewając się różnych dobrodziejstw od panslawizmu i wiedząc, że głównym jego przedstawicielem jest „wielkie, bogate i niesłychanie potężne mocarstwo, Rossya“, ludy te jednocześnie boją się go. „I bojaźń to zupełnie naturalna. Nawet niezależnie od wszelkich konkretnych objawów, samo wyobrażenie o potędze tajemniczego panslawizmu i jego przedstawicielki Rossyi zawierało w sobie coś strasznego dla małych i słabych ludzi, w których pomimo woli powstała myśl: a cóż, jak ten olbrzym, zjadłszy wszystkich moich wrogów, potem i mnie połknie? któż wie, jaki on ma apetyt! A tu jeszcze i konkretne zjawiska składały się na to, aby tę myśl budzić i rozwijać, z przelotnego podejrzenia przeistaczać w świadomą bojaźń zbliżającego się, wyraźnego i dla wszystkich zrozumiałego niebezpieczeństwa. Rossyanie, którzy przyjeżdżali do Słowian, ażeby ich wystudyować i dać się im poznać, ubolewając nad losem biednych „strumieni słowiańskich“, rozwodzili się najbardziej nad rozległością i groźną potęgą „rossyjskiego morza“ i nad koniecznością jak najrychlejszego zlania się tych strumieni z owem morzem, ażeby tym sposobem utworzyć panslawizm. Pierwszym krokiem na drodze tego szczęśliwego zlania się, miało być wyuczenie się rossyjskiego języka przez wszystkich Słowian, przyczem jednakże nikt ani razu nie bąknął nawet o koniecznej wzajemności w tym stosunku, to jest o tem, żeby i Rossyanie ze swojej strony uczyli się słowiańskich języków.“ Prawda, byli i między Słowianami uczeni, którzy, jedni ze szczerym, drudzy z podejrzanym zapałem, prawili o idealnych korzyściach zlania się i o tem, jak dobrze by było dla Słowian mieć jeden język dyplomatyczny i literacki, ale uczeni ci stali wszędzie osamotnieni wśród swego narodu, który, jeżeli nie świadomie, to instynktownie czuł fałsz tego, co mu zalecano. „Nieliczna inteligencya słowiańska zrozumiała, że pod pięknie brzmiącymi i z pozoru niewinnymi wyrazami „język literacki i dyplomatyczny“ ukrywa się dążność do powolnej, ale pewnej zagłady wszystkich słowiańskich języków, oprócz rossyjskiego.... Że pisać, to jest dobrze pisać, tworzyć, nie można w języku, którego się nie słyszy dokoła siebie, którym się nie mówi w domu, w rodzinie — to jest rzeczą jasną dla każdego piśmiennego człowieka. A ponieważ u naszych młodszych braci Słowian, nie wyłączając nawet Bułgarów, jest więcej piśmiennych, aniżeli u nas, ich starszych braci, to oni bardzo prędko pojęli, że wprowadzenie literackiego pokrewnego, ale nie rodzinnego języka, sprowadzi ten ostatni do znaczenia gminnego, nieokrzesanego narzecza, które co najwyżej pozostanie w szkole w charakterze pomocniczego środka, służącego do objaśnienia dzieciom niezrozumiałych rzeczy, i to do czasu, dopóki się cała masa ludności nie wyuczy literackiego języka....“

„A jakie ma znaczenie dla narodu jego mowa rodzinna, jak jest drogą dla niego — wszystko jedno, czy to będzie język literacko-wykształcony, czy tylko gminny, nawet zupełnie barbarzyńskie „miejscowe narzecze“ — to mogą dokładnie zrozumieć tylko ci nieszczęśliwi, którym zabraniają mówić własnym językiem i siłą zmuszają do uczenia się obcego. My, Rossyanie, należymy do szczęśliwych narodów, których język nigdy nie był prześladowany, nawet w czasach tatarskiej niewoli, dlatego tylko ci z pomiędzy nas mogą choć w części pojąć, jak okrutnie jest pozbawiać kogoś rodzinnego języka, którym zdarzało się przez dłuższy czas mieszkać za granicą, nie spotykając się z żadnym Rossyaninem a zatem i nie słysząc rossyjskich dźwięków. Mnie się to zdarzyło i dlatego to może tak głęboko w duszy mojej utkwiło przekonanie, że nie ma na świecie środka bardziej oburzającego i niemoralnego, jak pozbawienie narodu jego rodzinnej mowy.“ Autor jest przekonany, że gdyby p. Aksakow spędził kilka miesięcy bez towarzystwa ziomków, choćby w takiej Bułgaryi, gdzie wprawdzie mówią po rossyjsku, lecz bardzo źle, toby mu nie przyszło na myśl żądać od Bułgarów wyrzucenia partykuły *to*, ponieważ bez niej język bułgarski będzie podobniejszym do rossyjskiego i nie rzucałby podejrzeń na tych, którzy się zajmują krzewieniem języka małoruskiego (czyli właściwie ruskiego).

(Sytuacya w Bułgaryi.)

Według doniesienia korespondenta *N. fr. Presse* z Sofii, odbyło się tam pod przewodnictwem bułgarskiego egzarchy zgromadzenie członków stronictwa radykalnego w celu porozumienia i pojednania ze stronnictwem zachowawczem. Inicyatywa tego zebrania wyszła od stronnictwa skrajnego, ale mimo dość licznego zgromadzenia d. 8 czerwca do porozumienia i kompromissu nie przyszło. Podobno sam egzarcha nie jest zwolennikiem żadnego z dwóch stronnictw, lecz oddany potajemnie duszą i ciałem sprawie księcia Aleksandra.

Z wielu okolic kraju mają nadchodzić doniesienia, że stronnictwa Zankowa i Karawełowa opuszczają sprawę swoich przywódców. Zapewnieniom tym jednak—dodaje korespondent—nie można wierzyć bezwarunkowo, ponieważ pochodzą one ze sfer rządowych.

Wielkie wrażenie na umysłach miała zrobić w Bułgaryi, ogłoszona przed kilku dniami w dwóch językach, rossyjskim i bułgarskim odezwa bezimiennego Rossyanina, które zapewnia o swej bezinteresowności i szczerych sympatyach dla narodu bułgarskiego. W odezwie tej bezimienny autor dowodzi, że Bułgarzy są w błędzie mniemając, iż car Aleksander II dał im konstytucyę i był jej twórcą. Aleksander II według słów autora odezwy oswobodził tylko Bułgarów i pozostawił im zupełną wolność wypracowania dla siebie ustaw konstytucyjnych, odpowiednich ich narodowemu charakterowi. Otóż Bułgarzy sami mieli pracować nad tem dziełem, ale tworząc je nie uwzględnili stosunsunków kraju i charakteru ludu. Ztąd to powstać miały tak liczne trudności i [illegible], nieporozumienia i zatargi. Dowodzi dalej bezimienny autor, że prawa, które przyczynić się mają do istotnego dobra ludu i rozwoju kraju, powstawać mogą tylko powolnie, w ciągu dłuższego czasu, na postawie zebranych doświadczeń. Nawet w wysoce ucywilizowanych krajach Europy nie powstały prawa konstytucyjne doraźnie, ale wyrabiały się kolejno w miarę spostrzeganych niedokładności i braków. W końcu odezwa radzi Bułgarom, ażeby się zastanawiali rozsądnie i oceniali sprawy swoje z umiarkowaniem, ażeby nie dawali posłuchu ludziom, którzy ich podburzają przeciw księciu, gdyż ludzie tacy są nieprzyjaciółmi ojczyzny i mają na oku jedynie swoje interesa egoistyczne. Radzi zatem wszystkim prawdziwym patryotom bułgarskim zgromadzić się z ufnością około panującego.

Po tej odezwie, pojawił się niebawem list otwarty Zankowa do konsula rossyjskiego Chitrowa. Autor tego pisma składa winę zamachu na konstytucyę bułgarską już nietylko jak poprzednio, na rządy niemieckie i austryacki, ale także na rząd rossyjski. Twierdzi dalej, że rząd rossyjski robi to celem podtrzymania reakcyi w kraju, którą popierają rossyjscy panslawiści, ale znowu w innych celach, niż się to wydawać może samemu księciu, który ich otacza swoją opieką.

W dniu 10 czerwca pojawił się w stolicy bułgarskiej jeszcze jeden dokument, wyjaśniający stosunek rządu rossyjskiego do Bułgaryi. Organ stronnictwa zachowawczego *Glas Bulgarski* ogłosił następującą depeszę przysłaną z Petersburga p. Chitrowowi, generalnemu konsulowi rossyjskiemu:

„Ze względu na samodzielność księcia i narodu bułgarskiego gabinet cesarski zajmował dotychczas względem kwestyi bułgarskiej stanowisko wyczekujące. Ponieważ stanowisko to poczytane zostało przez ambitnych agitatorów za wyraz nagany dla rządu bułgarskiego, gabinet więc cesarski mniema, iż powinien skonstatować, że wybrany i przez Europę uznany książę jest rękojmią obecnej pomyślności kraju. Gabinet cesarski pokłada bezwarunkową ufność w uczucia, zamiary i życzenia księcia, przeniknionego chęcią spełnienia missyi, którą przyjął na siebie. Skoro książę oświadczył, że nie może nadal brać na siebie odpowiedzialności za obecną krytyczną sytuacyę i skoro odwołał się do narodu, to poszedł niezawodnie za głosem swego sumienia z tem silnem postanowieniem, ażeby poświęcić się dobru i pomyślności Bułgaryi. Gabinet cesarski życzy sobie, ażeby związek pomiędzy księciem a narodem trwał niewzruszenie, i potępia stanowczo wichrzenia egoistycznych agitatorów, którzyby tę jednomyślność i związek zburzyć chcieli.“

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Jadachy w powiecie tarnobrzeskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

— **Pomnik Mickiewicza.** Przedwczoraj odbyło się w Krakowie posiedzenie komitetu pomnika dla Mickiewicza, na którem podkomitet wyznaczony do opracowania projektu pomnika oraz warunków konkursu zdał sprawę ze swoich czynności. Dyskusyę nad tem obszernem, gruntownem i wyczerpującem sprawozdaniem odłożono do następnego posiedzenia, które odbędzie się pojutrze.

— **P. Meliton Buczyński**, kandydat adwokacki ze Stanisławowa, otrzymał na wszechnicy tutejszej stopień doktora praw.

— **Popis gimnastyczny.** Dyrekcya towarzystwa gimnastycznego *Sokoł* zawiadamia, że popis uczniów szkoły tegoż towarzystwa odbędzie się w sobotę o godzinie 5 po południu.

* **Zapiski policyjne.** Pani L. S zgubiła na ulicy Żółkiewskiej złotą broszę. — Złożono w policyi znaleziony pugilares z kwotą 1 zł. 40 ct. i z kartką nr. 312 farbiarza Miedinga na szalik, tudzież czarny futeralik z 7 papierosami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lipsku hrabina Adelaida Ponińska, dama wielkich przymiotów serca i umysłu, zasłużona mianowicie gorliwemi zabiegami około polepszenia doli pracującej klasy kobiet, przeżywszy lat 77; w Londynie dr. James Danell, biskup katolicki dyecezyi Southwark, w 60 roku życia.

— **Do statystyki samobójstw.** Wzmagająca się ciągle cyfra samobójstw, zwłaszcza w Niemczech zaczyna dziś więcej niźli kiedykolwiek zwracać na się uwagę specyalistów, śledzących za powodami, coby mogły wytłómaczyć owo przerażające zjawisko, które z łona społeczeństwa wyrywa dzielne i użyteczne częstokroć jednostki. Że mania samobójstwa stała się nietylko objawem chronicznym, ale i wzrasta z roku na rok w sposób zastraszający, zwłaszcza w wielkich miastach, niestety jest to pewnik oparty na datach statystycznych. I tak w latach 1875 do 1878 liczono w Berlinie na milion mieszkańców rocznie przeciętnie 280 samobójstw, w Wiedniu 285, w Paryżu 400, w Lipsku 450, w Londynie natomiast tylko 85. W ostatnich zaś latach cyfry powyższe wzmogły się o 18 proc. W Wiedniu przypadało roku zeszłego na każdy dzień jedno prawie samobójstwo. Dr. Masaryk w dziełku swem p. t. *Samobójstwo jako socyalne zjawisko*, niemniej znakomity statystyk Aleksander Oettinger usiłują dowieść, że wzmagająca się liczba samobójstw jest dowodem odrębnej choroby, będącej wynikiem rozwoju naszej cywilizacyi. Z dat przytoczonych przez Oettingera pokazuje się, że choroba ta wybiera największy haracz w Saksonii a zwłaszcza w Lipsku. „Nie ma kąta na całej ziemi — mówi ten statystyk — gdzieby ludzie z taką zawziętością mordowali samych siebie, jak się to dzieje w Lipsku.“ Największa liczba samobójstw przypada w porze wiosennej i w lecie a zwłaszcza w miesiącach maju, czerwcu, lipcu; samobójstwa po większej części bywają spełniane w godzinach porannych od 6 do 8. Oettinger wykazuje, że tam, gdzie wchodzą w grę szlachetniejsze motywa, jak miłość nieszczęśliwa, wstyd i żal, samobójcy odbierają sobie życie zapomocą tak zwanych szla-

chetniejszych środków, jak broni palnej i trucizny. W większej części państw europejskich przypada 3 do 4 samobójców na jedną samobójczynię. Ważną bardzo rolę odgrywa w statystyce samobójstw pijaństwo, a godnem jest uwagi, że nałogowi pijacy odbierają sobie życie prawie bez wyjątku przez powieszenie

— **Straszne burze**, o których według depesz nowojorskich wspomnieliśmy przed kilku dniami, nawiedziły zachodnie krainy Unii północno-amerykańskiej: Jowę, Minnesotę, Kansas i Missouri. Całe duże budynki porywał orkan z fundamentów i unosił daleko, druzgocąc je w końcu. Liczba zabitych i uszkodzonych mieszkańców jest bardzo znaczna.

— **Świątkowanie robotników.** W Stokholmie kilku dni trwała zmowa kamieniarzy i murarzy w liczbie 2.500, domagających się podwyższenia płac, a zanosiło się także na zmowę stolarzy i cieśli, której jednak wcześnie zapobieżono. — Według późniejszych doniesień świątkowanie wymienionych na wstępie robotników już ustało. — W wielkiej rządowej fabryce tytoniu pod Neapolem, zatrudniającej 1.800 robotnic, były przed kilku dniami zaburzenia, ponieważ rozeszła się pomiędzy robotnicami pogłoska, że siły robocze fabryki mają być zredukowane o połowę. Kobiety urządziły formalny rokosz, który stłumiony został dopiero za interwencyą policyi.

— **O szarańczy,** srożącej się na Kaukazie i w Armenii, donoszą z Erzerum: Najdotkliwiej ucierpiała dotychczas od tej plagi okolica Augory, zaś okręg Bodirum (smyrnieński) nawiedzony jest najgorszym, najzjadliwszym ze wszystkich rodzajów szarańczy. Cała ludność bierze tam udział w wytępianiu owadu. Zarówno rząd rossyjski jak i turecki zarządził jak najenergiczniejsze środki dla powstrzymania plagi. W Augorze z rozporządzenia gubernatora przez trzy dni zamknięte były sklepy i warstaty, a wszyscy mieszkańcy musieli pomagać w tępieniu szarańczy na polach pod miastem. W świątyniach chrześciańskich i muzułmańskich odprawiają się nieustanne modły o odwrócenie strasznej klęski, jaka zagraża rolnikom. Rząd zakopywać każe zebrane poczwarki szarańczy w osobno urządzonych na ten cel jamach. Zdaje się, że tym razem plaga przyszła do Armenii z Syryi.

— **Salto mortale** w całem tego słowa znaczeniu wykonał niejaki Hugo Malaport Noville, 25-letni syn pruskiego szambelana br. Malaporta, który mieszkał od pewnego czasu w Chicago. W zamiarze samobójczym rzucił się dnia 14 b. m. z wieży wodociągu w tem mieście, 176 stóp wysokiej, i zabił się na miejscu.

— **Awantura andorska!** Telegram doniósł nam przed kilku dniami, że w maluczkiej republice pyrenejskiej, Andorze, zapanował spokój i porządek po kilkumiesięcznych zajściach, jakich to państewko było widownią Burzę tę w szklance wody, przyczyny jej i przebieg, opisaliśmy już dawniej; pozostaje nam więc tylko podać jeszcze krótką wiadomość o jej zażegnaniu, które nastąpiło dzięki energii stronnictwa konserwatywnego. Dolina pyrenejska, stanowiąca republikę Andorską, już od kilku miesięcy osaczoną była z jednej strony przez wojska francuskie, z drugiej przez hiszpańskie, tak, że banda awanturników, którzy domagali się założenia tam domu gry i chwilowo przywłaszczyli sobie władzę, odcięta od świata i przyjaciół swoich w Hiszpanii i Francyi, musiała ostatecznie kapitulować W dniu 3 b. m. rokoszanie oświadczyli obu współregentom (Francyi i biskupowi z Seo d'Urgel), że gotowi są poddać się pod warunkiem, że puszczeni będą bezkarnie na wolność. Propozycyę tę odrzucono, a uzurpatorowie postanowili stawić zbrojny opór. Teraz dopiero konserwatywna ludność wystąpiła czynnie; gminy Encamps i Canillo pierwsze podniosły broń i obsadziły wioski Ordino i Massana, położone w północno-wschodniej stronie doliny. Jednocześnie powstała ludność ubocznych dolin, zaatakowała załogę budynku rządowego i zmusiła ją do poddania się Ztąd tryumfujący konserwatyści pociągnęli do Escaldas, gdzie szulery mieli swą główną kwaterę. Po żywym oporze, stawionym przez tych ostatnich, konserwatyści pod dowództwem Antonia Cerquedy pokonali i tutaj rokoszan. Część ich wzięli jeńcem, część zaś uciekła. Stara republika odetchnęła znowu.

— **Bóg śniegu,** wśród licznych innych bogów chińskich, należy do najpopularniejszych, zwłaszcza oczywiście w zimie. W północnych Chinach ostatniej zimy spadło bardzo mało śniegu, natomiast panowała posucha, która mocno niepokoiła rolników. Ludność tłumnie cisnęła się do świątyni boga śniegu, ale ten okazywał się niewzruszonym. Nareszcie sam młody cesarz Konani-Son zdecydował się złożyć u stóp zagniewanego bóstwa osobiście prośby ludu. Okryty szatami śnieżnej białości i otoczony najwyższymi dostojnikami udał się do świątyni bożka, gdzie u wejścia powitany został przez kilkuset kapłanów, również w biel przyodzianych. I posąg bóstwa otrzymał na ten dzień świeżą bieliznę; nadto postawiono przed nim złote naczynia z jarzącemi węglami, na których palono kadzidło. Cesarz upadł przed bóstwem śniegu na kolana i podniesionym głosem odmawiał modlitwę, którą wszyscy obecni powtórzyli 32 razy. Następnie cesarz i każdy z jego orszaku rzucił na węgle kawałek żółtego wosku i garść kadzidła. Na tem skończyła się ceremonia, w chwili jednak odjazdu ostatniego kuryera z Pekinu bóg śniegu pozostawał ciągle jeszcze niewzruszonym.

(*r*) **Fabrykacya cukru.** Zdaje się, że niedługo będziemy mogli słodzić kawę albo herbatę zapomocą dziwnego cukru. Jakiś uczony Anglik, traktując w pewien jemu tylko wiadomy sposób chemiczne stare gałgany, które dotąd tylko przydatne były do fabrykacyi papieru, otrzymuje z nich tak zwaną glukozę, jak wiadomo pewien rodzaj cukru. Na wiadomość o tym wynalazku podaną w *Journal des Débats* redakcya tego dziennika otrzymała następujący list: Ja niżej podpisany, nietylko z gałganów ale ze wszelkiej starzyzny, mebli, odzienia, obuwia podartego i t. d. podejmuję się otrzymać cukier trzcinowy, który wart daleko więcej niż glukosa, a to w następujący sposób: zawoławszy tandeciarza, postaram się sprzedać mu ile możności jak najkorzystniej ową wszelkiego rodzaju starzyznę i za otrzymane z tej przedaży pieniądze kupię sobie jak najlepszego cukru, będzie to sposób mniej angielski, ale daleko prostszy i pewniejszy.

„Odkryta" rozprawa Kopernika.

Wiedeń, 18 czerwca.

Dzisiejsza *Wiener Abendpost* podaje bardzo ciekawą, przedewszystkiem dla polskiego świata uczonego, szkoda tylko, że nie nową wiadomość, o której nie wątpię, że przejdzie do mnóstwa dzienników polskich i niepolskich, i głównie z tego właśnie względu pospieszam wypowiedzieć o niej kilka uwag, aby dowieść, że nie nowa. Oto, co *Wiener Abendpost* pisze: „Na ostatniem posiedzeniu szwedzkiej Akademii umiejętności w Sztokholmie profesor Gylden oznajmił, że znaleziono nader ciekawy pod względem naukowym zabytek. Asystent Lindhagen w pewnem archiwum znalazł odpis rozprawy Kopernika, zupełniejszej od wszystkich dotychczas znanych, a ztąd zapełniającej szczerbę w pozostałych po wielkim astronomie pismach. Rzeczona rozprawa ma napis: *Nicolai Copernici de hypothesibus motuum coelestium a se constitutis commentariolus*, a jest wszyta do egzemplarza dzieła Kopernika: *De revolutionibus orbium coelestium*, który czasu swego był w posiadaniu słynnego astronoma Heveliusa w Gdańsku".

Wiadomość *Wiener Abendpost* zakrawa na wielką nowinę. Jest ona tak dwuznacznie zredagowaną, że możnaby nawet rozumieć, iż mowa w niej o odnalezieniu nieznanej dotychczas rozprawy Kopernika, a nie może o nieznanym tylko o d p i s i e tej rozprawy. Takie wrażenie odniesie nawet łatwo czytelnik, i za takiem zrozumieniem wiadomości przemawia sama stylizacya, zwłaszcza w oryginalnym tekście niemieckim.

Przykro mi, że młodemu uczonemu p. Lindhagenowi muszę zamącić szczęśliwość z „odkrycia" — w *Wiener Abendpost* czytam „*entdeckt*" — rzeczy już znanej; przykro mi, że „pewnemu archiwum" (dlaczego nie wymieniono go?) nie mogę pozostawić sławy wyłącznego posiadania tego skarbu naukowego, dotychczas nieznanego. Skarb ten bowiem posiada także c. k. biblioteka dworska w Wiedniu; znaleźć go można w *Tabulae codicum manu scriptorum in bibliotheca palatina Vindobonensi asservatorum.* Volumen VI, sub nr. 9737 *z* 6: mianowicie w zeszycie, który napród zawiera rozprawę: *Nicolaus Copphernicus sive Copernicus. Epistola „Bernardo Vapoushij cantori et canonico ecclesiae Cracouiensis... missa d. d. (Varmiae 3 Junij 1534) corr. ctum in 1524 (ex primis post* χωτόγραφον *lituris 30 Martij 1575)." Epistola tractat de Johannis Werneri Norimbergensis opusculo De motu octauae sphaerae editum Norimbergae apud Fridericum Peypus a. 1522.*

Po rozprawie tej, a raczej po jedenastu próżnych kartach, mianowicie na karcie 34 (a z doliczeniem próżnych kart zeszytu, na karcie 56) następuje rozprawa: *Nicolai Copernici de Hypothesibus motuum coelestium a se constitutis commentariolus* i ciągnie się aż do karty 43 (66) włącznie, poczem kończy się zeszyt znów próżnemi dwiema kartami.

Że rękopis zawierający list Kopernika do Bernarda Wapowskiego znajduje się w tutejszej c. k. bibliotece dworskiej, na to zwrócił mi uwagę w r. 1877 ksiądz H i p l e r, regens warmińskiego seminaryum duchownego w Brunsberdze (Prusy książęce), członek krakowskiej Akademii umiejętności, nie wspominając jednak o liście do Wapowskiego, lecz tylko o rozprawie *De motu octavae sphaerae*. Odnalazłszy ją w rzeczonym liście, spotkałem się także z drugą, powyżej zacytowaną rozprawą. Jąłem się przepisać obie, w ciągu pracy atoli dowiedziałem się, że już przedemną przepisał je ktoś dla dr. K u r t z e g o, profesora gimnazyum toruńskiego, członka niemieckiego Towarzystwa Kopernikowego w Toruniu, gorliwego niemniej od ks. Hiplera badacza kopernikianów, tudzież, że tenże dr. Kurtze ogłosił je w dorocznem sprawozdaniu, czyli tak zwanym *Programie* gimnazyum toruńskiego. Dowiedziawszy się o tem, zaprzestałem dalszej pracy jako już nieużytecznej.

Skoro więc dr. Kurtze ogłosił dwie te rozprawy, skarb odkryty przez asystenta Lindhagena już jest znany nietylko w ścisłem kole uczonych, ale w szerokich nawet sferach literackich. Na wszelki zaś sposób nietylko „pewne archiwum", lecz i c. k. biblioteka dworska w Wiedniu może poszczycić się tym skarbem.

Nie omieszkam zresztą śledzić bliższych w tej sprawie szczegółów, a wynikiem dochodzeń moich podzielę się z *Gazetą Lwowską*. Poniekąd na dowód powyższych twierdzeń moich przesyłam szanownej redakcyi egzemplarz autografu sporządzonego przezemnie z pierwszej stronicy listu Kopernika do Wapowskiego

Józef Glinkiewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Bank Rolniczy.** Celem wprowadzenia w życie instytucyi dla zespolenia interesów handlowo-rolniczych w myśl uchwały ankiety z dnia 12 stycznia bież. roku odbędzie się we Lwowie w salach dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego we czwartek, dnia 30 czerwca b. r., o godzinie 6tej popołudniu konstytujące zgromadzenie członków. Komitet wykonawczy, złożony, jak wiadomo, z pp. Bolesława Augustynowicza, Dawida Abrahamowicza, Jana Breuera, dr. Leona Bilińskiego, S. Henzla, dr. Roińskiego i Aug. Schellenberga uprasza wszystkich interesentów, którzy do tej instytucyi pod nazwą: „Bank rolniczy we Lwowie — stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej", przystąpili lub przystąpić zamierzają, aby przybyli na zgromadzenie osobiście lub przez zastępców w legalizowane pełnomocnictwa zaopatrzonych.

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** W przyszłą sobotę, t. j. dnia 25 b. m. ubiega termin do wymiany 5-procentowych priorytetów kolei Karola Ludwika na $4\frac{1}{2}$ procentowe. Dotychczas zgłoszono do wymiany około 57.000 sztuk, a przeto blisko połowę, w obiegu bowiem znajduje się ogółem 133,000 sztuk priorytetów. Skutkiem nader pomyślnych warunków wymiana w ten sposób następuje, że za priorytety 5 procentowe opiewające na 3,000 zł. otrzymują ich właściciele $4\frac{1}{2}$ procentowe po 3 300 zł. Po terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia do wymiany; natomiast nastąpi d. 1 lipca b. r. losowanie, a ewentualnie wypowiedzenie wszystkich niewymienionych obligacyj. Rozlosowane d. 1 lipca obligacye będą, począwszy od 15 stycznia 1882 wypłacane tylko po 3.000 zł. Wobec dzisiejszego kursu priorytetów kolei Karola Ludwika przyniesie konwertującym każda akcya 30 zł.

⁂ **Poczty austryackie.** W tych dniach ogłosił departament statystyczny ministerstwa handlu daty odnoszące się do r. 1879. Wedle tego ogłoszenia obejmuje obszar pocztowy reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów 300.225·9 kilometrów kwadr. z 21,942 000 mieszkańców. W r. 1879 funkcyonowało 11 dyrekcyj pocztowych podległych ministerstwu handlu i 4015 urzędów. Bośnia i Hercegowina posiadały 48 austryacko-węgierskich wojskowych urzędów pocztowych i 3 ekspedytury polowe. W roku 1878 było 4000 urzędów pocztowych; w ciągu roku 1879 otwarto nowych 31, a zamknięto 16. Liczba pociągów kolejowych, przy których znajdowały się poczty wynosiła dziennie 983. Personal obejmował 7.331 osób przy eraryalnych urzędach pocztowych, 5926 zaś przy nieeraryalnych, razem przeto 13.257 urzędników. W r. 1879 wysłano 387,490.792 listów zwykłych (r. 1878 tylko 372,940.921); pakietów, listów pieniężnych, przesyłek wartościowych i zwrotnych 32.159.509 sztuk (r. 1878 tylko 29,324.551). Ogólny dochód z ruchu pocztowego wynosił r. 1879 16.141.470 zł. (+ 937.300 zł.), rozchód 14,983.030 (+ 657.280 zł.), pozostało przeto nadwyżki 1,158.400 zł., t. j. o 878 030 zł. więcej niż w r. 1878. Wedle statystyki międzynarodowej posiada Szwajcarya względnie do swego obszaru najwięcej urzędów pocztowych, bo przypada tam na 14·7 kwadr. kilometrów jeden urząd; następnie idzie Anglia, Holandya, Belgia, Niemcy (1 urząd na 63·5 kwadr. kilom.), k r ó l e s t w a i k r a j e r e p r e z e n t o w a n e w a u s t r. R a d z i e p a ń s t w a (1 urząd na 75·6 kwadr. kil.) Włochy (1 na 92·6 kil.), Francya (1 na 93·2 kil.). Na jednego mieszkańca przypadało listów: w Anglii 36, w Szwajcaryi 25, w Niemczech 18, w Holandyi 17, w Belgii 15, we Francyi 14, w Danii 13, w naszej m o n a r c h i i 11·9 itd. Znacznie niższe cyfry przypadają na Włochy, Rossyę, Hiszpanię itd.

⁂ **Statystyka upadłości.** Stowarzyszenie kredytorów, którego główna siedziba znajduje się w Wiedniu, ogłasza co roku wyciąg publikowanych przezeń w ciągu roku kalendarzowego upadłości. Obecnie ukazał się taki wykaz z r. 1880. Wedle niego było w roku ubiegłym 1259 upadłości, między temi 859 konkursów. Z miast galicyjskich K r a k ó w wykazuje najwięcej upadłości, bo aż 20 z 254.600 złr. pasywów, następnie idzie L w ó w, 18 upadłości z 67.606 złr. pasywów, T a r n ó w 10 upadłości z 60.000 złr. pasywów. W Czerniowcach było 16 upadłości z 57.491 złr. pasywów.

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 4 czerw. do 11 czerwca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·— do 11·25 zł. Żyto 9·25 do 10·— zł. Jęczmień 6·— do 7·— zł. Owies 5·50 do 6·50 zł. Hreczka 6·75 do 7·30 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·80 do 6·75 zł. Kukurudza nowa 5·60 do 6·25 zł. Proso 6·50 do 6·75 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·50 do 10·— zł. Groch pastewny 6·— do 7·25 zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 7·75 do 11.50 zł. Bobik 7.— do 7·50 zł. Wyka 5·25 do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 18·— do 43·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski 27·— do 28·50 zł. Anyż płaski 23·— do 36·50 zł. Kminek 23·— do 27·— zł. Rzepak zimowy 11·— do 11·75 zł. Rzepak letni 10·70 do 11·25 zł. Rzepik zimowy 10·75 do 11·— zł. Rzepik letni 10 25 do 11·— zł. Lnianka 9·25 do 10·30 zł. Nasienie lniane 11·50 do 12·— zł. Nasienie konopne 6·75 do 7·— zł. Chmiel 50·— do 65· zł. Spirytus 10.000 litrostop. 32·75 do 33·25 zł.

Wiedeń, 20 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 2950 sztuk, w liczbie tej 1329 g a l i c y j s k i c h, 1284 węgierskich, 337 niemieckich. Na środę zapowiedziano 110 wołów. Spęd był o 1401 sztuk mniejszy niż w ubiegłym tygodniu a to z powodu zeszłotygodniowych zapasów. Ceny podniosły się tylko o 1 zł. 50 ct. Obrót mało ożywiony, wszystko jednak sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 50·50—53 zł., w przednim gatunku po 54·50 zł., węgierskie po 50—55 zł., w przednim gatunku 57 zł., niemieckie po 51—57 zł., w przednim gatunku po 58 zł., krowy po 50—52 zł., buhaje po 48—59 zł. za 100 kilo m. wagi.

OSTATNIA POCZTA

Niezwykłą ciszę, jaka zapanowała na polu polityki wewnętrznej, usiłują dzienniki wiedeńskie rozbudzić doniesieniami o agitacyi, jaka wre obecnie w Czechach z powodu bliskich wyborów do Izby handlowej pragskiej. Czesi świadomi przeszłości tej Izby, która była dotychczas jedną z najbardziej wysuniętych i najsilniejszych warowni centralistycznych w Czechach, dokładają wszelkich starań, aby wprowadzić do niej przynajmniej tyle żywiołów narodowych, aby te mogły paraliżować skutecznie prądy partyi antinarodowej. Ponieważ o zwycięztwie będą decydowali tutaj żydzi, przeto tak Niemcy jak i Czesi uciekają się do najrozmaitszych sposobów i forteli, aby zapewnić sobie poparcie falangi, której przypada w tym razie rola rozstrzygania, po czyjej stronie ma być wygrana. Dzienniki pragskie obu obozów przepełnione są od tygodnia odezwami, wezwaniami, a to wszystko pod adresem starozakonnych, którzy jednakże nie oświadczyli się do tej chwili ani za jednem ani za drugiem stronnictwem. Dzienniki wiedeńskie, z małym tylko wyjątkiem, biorą udział w tej walce, wzywając żydów, aby nie dali się schwycić na lep pięknych obietnic czeskich i stanęli jakby jeden mąż po stronie Niemców. Cała ta sprawa o tyle jest ważną dla ostatnich, że przegrana w Pradze byłaby złym prejudykatem ze względu na wybory w Pilznie i Budziejowicach, gdyż w takim razie stracą prawdopodobnie i tam dotychczasową większość.

Z mniejszem zajęciem śledzi prasa wiedeńska przebiegu r u c h u w y b o r c z e g o w W ę g r z e c h, który, jak to już wczoraj zaznaczyliśmy, nie przekroczył dotychczas nigdzie granic umiarkowania. Mowy kandydatów, zwłaszcza stronnictwa liberalnego, wygłaszane bywają po większej części pod hasłem reformy na polu ekonomicznem. Onegdaj stawał przed wyborcami dziewiątego okręgu stołecznego minister handlu Gabriel Kemeny i miał mowę programową, która niczem nie różniła się od przemówienia wygłoszonego przed tygodniem na przedmieściu

Franzensstadt. Tak tu jak tam kładł minister główny nacisk na potrzebę reorganizacyi ekonomicznej. Czwartek, t. j. 23 b. m. jest pierwszym dniem walnej bitwy wyborczej. Dnia tego przystąpi do urny wyborczej 21 komitatów i 10 miast, które mają wybrać ogółem 121 posłów.

Sejm kroacki zebrał się wczoraj na krótką sesyę, której głównem ma być zadaniem dokonanie zmiany w ordynacyi wyborczej. Po zamknięciu tej sesyi nastąpi rozwiązanie sejmu, mandat bowiem jego gaśnie tego lata.

Mieliśmy już sposobność pisać na tem miejscu o trudnościach, jakim podlega sprawa nawiązania sieci kolei żelaznych w Bośnii z kolejami tureckiemi. Według ostatniego listu, jaki otrzymała *Pol. Corr.* z Carogrodu, nie udało się dotychczas baronowi Calice usunąć tych trudności, chociaż działa z przyznawaną mu powszechnie zręcznością, zarówno oględnie jak energicznie. List pomieniony wypowiada jednakże nadzieję, że sprawa ta zostanie załatwiona na drodze wykluczającej wszelkie środki nadzwyczajne.

Nasz korespondent berliński pisze nam: „Książę Bismarck uprosił sobie u cesarza Wilhelma dłuższy urlop. Spowodowały go do tego cierpienia neuralgiczne, do których przyłączyło się jeszcze nabrzmienie wen na nogach; kanclerz pracował mimo to z zwykłą energią, tak iż wypoczynek rzeczywiście jest mu potrzebny. Do tego czasu był on zmuszony leżeć ciągle na kanapie, bo mu cierpienia siedzieć nie pozwoliły. Skoro lekarz na to dozwoli, zamyśla się książę udać do wód do Kissingen, gdzie mieszkanie dla niego już jest przygotowane. Jak zawsze bywa, chwila wyjazdu jego pozostaje tajemnicą; wiedzą o niej tylko osoby, które koniecznie powinny być o tem poinformowane. Cesarz udzielił kanclerzowi, który najzupełniejsze jego posiada zaufanie, najchętniej uproszonego urlopu, ale uderza to, że zastępstwo kanclerza obejmuje w sprawach niewchodzących w zakres ministrów dla poszczególnych wydziałów nie wicekanclerz hrabia Stolberg, lecz minister Bötticher, który w ostatnim czasie w obradach parlamentu również jak w radzie związkowej regularnie przemawiał w imieniu księcia Bismarcka. Wicekanclerzowi nie udzielono nawet urlopu. Hrabia Stolberg podobno nie podziela w ważniejszych sprawach zapatrywań Bismarckowych; to przynajmniej jest rzeczą pewną, że od dość dawnego czasu trzyma się na uboczu, mianowicie kiedy książę w nader szorstki sposób spowodował hrabiego Eulenburga do ustąpienia, mówiono dość głośno o tem, iż hrabia Stolberg zrażony postępowaniem Bismarcka złoży wicekanclerstwo. Upoważnienie ministra Böttichera do zastępowania księcia Bismarcka podczas urlopu tegoż wysunie tę sprawę z pewnością znowu naprzód i dzienniki w czasie martwej pory będą miały temat do rozpraw i kombinacyi."

Uwaga prasy berlińskiej i w ogóle niemieckiej w podwójnym zwrócona kierunku: na ostatni reskrypt cesarski, mocą którego położono koniec prowizoryum w gabinecie pruskim i na rozwijającą się w całem cesarstwie agitacyę wyborczą. — Organa liberalne nie mogą ukryć swojego niezadowolenia z powodu mianowania p. Gosslera ministrem kultu. Zdaniem *Nat. Ztg.*, nominacya ta jest zapowiedzią ciągłości polityki inaugurowanej po ustąpieniu dr. Falka tak na polu szkoły jak i kościoła, polityki powolnego zarzucenia dotychczasowego systemu. Nominacyi tej miał być wręcz przeciwnym ks. Bismarck i popierał p. Wolffa; cesarz Wilhelm jednak chciał mieć ministrem wyznań męża odznaczającego się duchem pojednawczym wobec kościoła. Udzielenie dłuższego urlopu „ze względu na zdrowie" ks. Bismarckowi i poruczenie generalnego zastępstwa p. Bötticherowi zaalarmowało także prasę niemiecką, która wobec tej okoliczności, że hr. Stolberg jako wicekanclerz jest naturalnym zastępcą ks. kanclerza, gubi się w domysłach co do tendencyi zastępstwa Böttichera.

Tymczasem telegram doniósł nam, że wicekanclerz hr Stolberg podał się do demisyi. Niewiadomo dotychczas, czy cesarz Wilhelm dlatego powołał p. Böttichera do zastępowania ks. kanclerza, że hr. Stolberg ponowił prośbę o demisyę, a monarcha widział się zniewolonym uczynić zadość tej prośbie, czy też demisya ta była tylko skutkiem pominięcia wicekanclerza i przelania całego zaufania monarszego na osobę p. Böttichera.

Co się tyczy wyborów do nowego parlamentu, to te mają nastąpić w połowie września, parlament zaś ma być zwołany na pierwszą sesyę już w listopadzie.

Niemiecka Rada związkowa odbywa codziennie posiedzenia. Dzienniki twierdzą, że rada zgodzi się na ustawę cechową, tak jak wyszła z parlamentu, odrzuci jednak ustawę o zabezpieczeniu robotników, gdyż parlament zmienił zasadniczy warunek tej ustawy, usuwając udział skarbu publicznego w opłacaniu polic zabezpieczających.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, odnoszących się do zawartego świeżo traktatu między Niemcami a Austro-Węgrami, odbyła się zeszłego czwartku. Układy te prowadził i przeprowadził ze strony rządu austro-węgierskiego mianowany w tych dniach szefem sekcyi dla spraw handlowo-politycznych w austryackiem ministerstwie handlu hr. Wolkenstein.

Sejm bawarski będzie w tych dniach rozwiązany, zarazem zostaną zaraz nowe rozpisane wybory, a zwłaszcza prawybory na 14 lipca, a wybory do parlamentu na 21 lipca.

Dzienniki barcelońskie donoszą, że zachodzi obawa powstania karlistowskiego w północnej Katalonii. Rząd przedsięwziął potrzebne środki ostrożności.

Zapowiadana od dni kilku broszura polityczna generała Mezzacapo, byłego włoskiego ministra wojny, wyszła z druku i nosi napis: *Armi e politica*. Autor dowodzi w niej, że Włochy powinny powiększyć swoją siłę zbrojną w takim stosunku, na jakim ją utrzymują inne państwa i odpowiednio do cyfry swej ludności. Cel tego uzbrojenia będzie obronny a nie zaczepny. Obstaje także autor za koniecznością fortyfikacyi, wbrew opinii tych, którzy opierając się na doświadczeniach nabytych w ostatnich wojnach, zaprzeczają ich użyteczności. Były minister sądzi, że parlament powinien uchwalić odrazu sumy potrzebne na uzupełnienie uzbrojeń, rozkładając je następnie na trzy lata, i że uchwała parlamentu winna objąć jedynie główne podstawy reorganizacyi armii pozostawiając wykonanie dekretom królewskim. Autor kończy swoją pracę zdaniem, że silne Włochy będą rękojmią pokoju.

Przyczyna przesilenia ministeryalnego w Rumunii jest, jak się zdaje, kwestya dunajska. Prezes gabinetu Dymitr Bratiano skłaniał się do przyzwolenia na żądanie Austryi względem przewodnictwa w komisyi mięszanej, ale własne jego stronnictwo nie popierało go w tej sprawie, a konserwatyści zajęli stanowisko wprost nieprzychylne. Przypuszczać należy, że misya utworzenia nowego gabinetu poruczoną będzie Rosettemu lub Janowi Bratianu.

Do *Daily News* donoszą z Berlina, że w ostatnich dniach odbywały się pomiędzy bawiącymi w tej stolicy posłami mocarstw i rządem niemieckim narady w sprawie bułgarskiej. Zdaje się, że negocyacye dyplomatyczne nad tą sprawą zcentralizowane są w Berlinie.

Derwisz-basza ukończywszy pacyfikacyę Albanii rozpoczął pobór rekruta w górnej Albanii, który odbywa się bez przeszkód. Według telegramu *Pester Loyda* Derwisz zaciągnął już 1500 ludzi do swego korpusu, zaś 500 rekrutów wysłał do korpusu stojącego w Laryssie.

Według telegramu biura Reutera proces Midhata-baszy rozpocznie się dnia 24 b. m.

Daily Telegraph donosi, że Turcya w przewidywaniu możebnej akcyi włoskiej w Tripolis czyni w cichości przygotowania, ażeby w danym razie wysłać tam mogła znaczniejsze siły.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 20 czerwca. *Augsburger Postzeitung* ogłasza odpowiedź ks. Bismarcka na telegram Piotra Odenwalda z Grosswallstadtu, w którym telegramie wypowiedziało zgromadzenie chłopskie odbyte w Grosswallstadzie swoje uznanie dla polityki ekonomicznej ks. kanclerza. Książę pisze między innemi: Serdeczne składam podziękowanie za objawione dla mnie na sejmiku uznanie. Przeprowadzenie naszego wspólnego programu ekonomicznego zawisło głównie od poparcia ludności oddającej się rolnictwu. Ostatnia tworząc większość mieszkańców Niemiec, jest o tyle silną, iż będzie mogła zabezpieczyć na drodze ustawodawczej interesa całego narodu, skoro tylko pójdzie zgodnie przy wyborach i zachowa łączność z przedstawicielami innych także gałęzi pracy, jak rzemiosła i przemysłu, wybierając tylko takich reprezentantów, którzy objawiają niezłomną wolę opiekowania się, popierania i krzewienia pracy niemieckiej i przemysłu niemieckiego, niemniej i dołożą wszelkich starań, aby z pomocą zredukowania pośrednich państwowych i gminnych ciężarów można było przynieść ulgę klasom pracującym.

Paryż, 20 czerwca. W Izbie deputowanych minister Constans, odpowiadając na zapytanie marsylskiego deputowanego Boucheta z powodu zajść w Marsylii, zapewnił, że prefekt tego miasta przedsięwziął potrzebne środki ostrożności. Wczoraj wieczorem robotnicy włoscy zaczepili grupę robotników francuzkich, co wywołało odwet i bójki, przyczem czterech ludzi zabito a 17 raniono. Dziś nie ma wiadomości o żadnem nowem zajściu. Przedsięwzięto środki, ażeby zapobiedz powtórzeniu się zaburzeń wieczorem.

Viette, deputowany z Besançon, żąda zarządzenia energicznych środków dla zapewnienia bezpieczeństwa w kopalniach żelaza w Doubs, gdzie zachodzą bójki i morderstwa popełniane przez robotników włoskich. Mówca uzasadnia to żądanie, powołując się na morderstwo dziś właśnie popełnione.

Minister Constans oświadcza, że zarządził środki, które zapewne okażą się dostatecznemi, a tym sposobem usunięta zostanie potrzeba uciekania się do środków nadzwyczajnych.

Paryż, 20 czerwca. Dzienniki republikańskie chwalą mowę Ferrego w Epinal, przyznając, że odpowiada ona życzeniom większości kraju, która pragnie umiarkowanej republiki.

Z Tunisu donoszą, że bej tunetański przyjmował generała Forgemol i wyraził mu uczucia szczerej przyjaźni dla Francyi i dla Roustana.

Rzym, 20 czerwca. W Izbie deputowanych minister Mancini na zapytanie Massarego o wypadki marsylskie, odpowiedział, że otrzymał wiadomości urzędowe tylko o zajściach pierwszego wieczora. Zbiegowisko powstało, według doniesień konsula, w skutek gwizdań z pośród tłumu, któremu nie podobało się niewywieszenie chorągwi włoskiej z klubu włoskiego. Według innej wersyi gwizdać miały trzy czy cztery osoby z okien klubu, co zresztą jest nieprawdopodobnem. Władze francuskie spełniły swój obowiązek, również jak konsul włoski. O następnych zaszłych w Marsylii krwawych wypadkach rząd nie otrzymał jeszcze żadnych urzędowych doniesień, mimo to reprezentanci władz w Marsylii i Paryżu otrzymali polecenie, aby u władz francuskich wyjednali zarządzenie energicznych środków, zapewniających bezpieczeństwo Włochom.

Następnie Izba prowadziła dalej obrady nad kwestyą wyborów zbiorowych.

Billia i Nicotera zapowiedzieli interpelacye w przedmiocie wypadków marsylskich. Depretis oświadczył, że zakomunikuje ich zapytania ministrowi Mancinienu.

Wiedeń, 21 czerwca. (*Tel. pr.*) *Fremdenblatt* dowiaduje się, że bank dla krajów koronnych wniósł do obu rządów podanie o koncesyę na linię kolei żelaznej z Wiednia do Pesztu, drogą na Komorno, około 6 mil krótsza od dotychczasowej. Linia ta dwukrotnie przechodziłaby przez Dunaj.

Paryż, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) W Marsylii, gdzie przebywa około 70,000 Włochów, przeważnie robotników, ponawiają się krwawe zamieszki. Gdy policya przedsięwzięła rewizyę w dzielnicy włoskiej, oblewano ją zapaloną naftą. W warsztatach okrętowych, gdzie pracuje około dziesięciu tysięcy Francuzów i Włochów, obawiają się krwawych bójek. Wczoraj w różnych miejscach Włosi, uzbrojeni sztyletami i rewolwerami, napastowali żołnierzy. Do szpitali odstawiono 17 rannych i przyniesiono 5 zabitych, aresztowano 125 osób, zarówno Włochów jak Francuzów. Konsul włoski wydał odezwę wzywającą Włochów, ażeby zachowali się spokojnie. Wzburzenie ogromne.

Marsylia, 21 czerwca. Wczoraj popołudniu deputacya złożona z pięciu francuskich robotników, w liczbie których znajdował się jeden podmajstrzy garbarni Juliena wezwała właścicieli tejże garbarni ażeby oddalili robotników włoskich, w przeciwnym bowiem razie 600 robotników nie dozwoli im wejść do fabryki. Polecenie to ma wychodzić od Izby syndykackiej. Środki ostrożności przedsięwzięte. Panuje wielkie wzburzenie.

Marsylia, 21 czerwca. Wczoraj o godzinie 11 wieczorem różne części miasta obsadzone zostały wojskiem. Ruch na ulicach został zabroniony. Przedsięwzięte środki wywarły na ludności wielkie wrażenie. Wieczorem zbierały się tłumy wiedzione ciekawością ale rozchodziły się na wezwanie. Czterech ranionych w ciągu dnia odstawiono do szpitala. Dotychczas ogółem aresztowano około 200 osób.

Konstantynopol, 21 czerwca. Posłuchanie lorda Dufferina u sułtana zostało odłożonem na dzisiaj.

Hr. Hatzfeld wyjeżdża dzisiaj.

Z Filippopola donoszą, że w Tochirpan, Haskoei, Karrabad, Kazanliku i Sliwnie odbyły się zgromadzenia ludowe celem zachęcenia Bułgarów do utrzymania konstytucyi.

Zapewniają, że proces o zamordowanie Abdula Azisa rozpocznie się 25 b. m. Prokuratorya ma wnosić degradacyę i czasowy areszt w fortecy Midhata-baszy, Mehemeda-Rużdi-baszy, Machmuda-Damata i Nuri-Damata. Uwięzienie Midhata-baszy, ma być według wniosku prokuratoryi dwuletnie. Fakir-beg szambelan Abdul-Azisa ma być skazanym na dożywotnie roboty przymusowe, jeżeli nie na śmierć, a dwaj sługi sejrajowi, którzy popełnili morderstwo, będą ukarani śmiercią.

Londyn, 21 czerwca. W izbie niższej Stanhope zapytuje, czy gabinet uczynił przedstawienia do rządu Stanów Zjednoczonych z powodu organizacyi fenistowskiej w Ameryce, mającej na celu wykonywanie zamachów w Anglii. Gladstone odpowiedział, że rząd ma wiadomość o publikacyach i podburzeniach prasy, która na ten cel zbiera składki pieniężne i wymienia nawet niektóre osoby jako przedmiot napaści. O tak niezwykłym stanie rzeczy gabinet uważał za swój obowiązek zawiadomić rząd Stanów Zjednoczonych. (*Oklaski*).

Odpowiadając na zapytanie Labouchera, Dilke oświadczył, iż rząd nie ma żadnej wskazówki pozwalającej przypuszczać obcą interwencyę w kwestyi bułgarskiej w razie gdyby propozycye ks. Aleksandra nie uzyskały większości. Gladstone otrzymał telegram od Zankowa i trzech innych byłych ministrów, odwołujących się do narodu angielskiego. Na ten telegram rząd odpowiedział, że najświeższe wypadki bułgarskie zwracają ciągłą jego uwagę, ale że nie byłoby pożytecznem prowadzenie prywatnej korespondencyi obok urzędowej.

Następnie przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi nad bilem reformy gruntowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 czerwca 1881, godzina 2 m. 23. Losy kredytowe 179·50, Węg. akcye kredyt. 353·—, Akcye anglo-austr. 147·75, Akcye banku Union 139·30, Akcye kolei Karola Ludwika 314·—, Akcye kolei północnej 244·—, Akcye kolei południowej 126·50, Akcye kolei Alföld. 172·75, Akcye kolei Elżbiety 205·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 178·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·75, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 75, Losy regulacyi Cissy 113·40, Losy tureckie 28·25, Węgierska renta 117·40, Akcye banku związkowego 135 50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 124·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 20 czerwca 1881, godzina 5 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 21 czerwca 1881, godzina 10 min. 50. Akcye kredytowe 353·40, Anglo-Austr. 148·—, Akcye banku Union 140·20, Kolej Karola Lud. 314·50, Połudn. 127·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.30½ Rubel papierowy 1·18¼, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 20 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12 50 zł., żyto 10 50 do 11 — zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies—·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.58 do 11.60 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 13·— zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 214·50, żyto —·— spiritus loco 58.80, olej rzepakowy 54.—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·50, olej rzepakowy 77·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 21 czerwca 1881.

Hotel George'a.

Pp. A. Cielecki z Podlisek. L. Szawłowski z Przewłoki

Hotel Angielski.

P. R. Bartmański z Leszczyny.

Hotel Warszawski.

Pp. J. hr. Tarnowski z Wołynia. W. Malinowski z Wołynia.

Hotel Europejski.

Pp. J. Sumetowski z Rossyi. R Czyszkowski z Rossyi. H. Gruszewski z Rossyi. N. Iwanowski z Rossyi. S. Brykczyński z Pacykowa

Hotel Langa.

P. A. de Pauli z Wiednia.

Hotel Lazarusa.

P. L. Żardecki z Łonczan.

Hotel Kuhna.

P K. hr. Pawłowski z Dyszowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp W. Postruski do Wojniłowa. K. Waliszewski do Brodów. G. Jełowicki na Wołyń E. hr. Stadnicki do Nawojowa S Stojowski do Tarnowa E Pawlikowzki do Siedlisk. W. Gniewosz do Kąt

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 21 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.72mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.3°C. Psychrometr wilgotny + 14.4°C. Prężność pary 11.7mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 4. Wiatr SEl. Ozon 4.

Temperatura powietrza + 12 2°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763 62mm.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 22 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzameczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 20 czerwca 1881

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	313 —	316 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176 —	179 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309 —	313 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 70	102 70
„ „ „ 4 pr. w. a.	95 75	96 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 70	102 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 60	104 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 25	103 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 —	105 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 50	101 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	20 75	21 50
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 42	5 50
Dukat cesarski	5 43	5 51
Napoleondor	9 27	9 37
Półimperyał	9 52	9 62
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 17	1 19
100 marek niemieckich	56 85	57 60
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 17 czerwca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.10	77.25
luty-sierpień	77 10	77.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 80	77.95
kwiecień-październik	77.80	77 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	125.25
„ „ 1864 po 100 zł.	174 50	175.—
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101 75	102.—
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.40	95.60
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.95	94 10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.75	101.—
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.50	98.50
Węgier	98.75	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	147.25	147.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	353.—	353.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. nar. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	826.—	828.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	621.—	623.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	204.25	204.75
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2442 —	2448 —
Kol. Kar. [illegible] po 200 zł. m.	317.25	317 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	177.50	178.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	369.50	370.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124.50	125.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	166 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.40	102.80
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 80	104.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.45	102.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.75	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.10
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	109.30	109.60
„ „ „ „ II emisyi	109.30	109 60
„ „ „ „ III. „	109 30	109.60
„ „ „ „ IV. „	109.30	109.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	100.50	100.75
z r. 1868	99.50	99.75
z r. 1872	—.—	96.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.70	93 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112 50	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.25	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 25	42 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52 —	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.75	25 25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.25	42.75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.10	117 25
Paryż za 100 fr.	46 35	46.40

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.50.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31.—	9.32.—
Rossyjski imperyał	9.55.—	9.57.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 20 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
„ „ „ w srebrze	77	65
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z roku 1860	132	30
Akcye banku austro-węgierskiego	824	—
„ „ kredytowego	353	10
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30½
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	10

Dziennik Urzędowy.

(4509 1—3) **Edykt.**

L 5588. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że zbiorowa kasa sierocińska c. k. urzędu podatkowego w Kołomyi wniosła przez kuratora adwok. dra Zakrzewskiego przeciw spadkobiercom ś. p. Karola Fritsche i przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Emilii Kulińskiej podanie o wydanie nakazu płatniczego sumy 400 zł. a. w. z pn. i że dla powyższej niewiadomej kuratora w osobie adwokata dra Fruchtenberga z zastępstwem adwokata dra Rascha ustanowiono.

Wzywa się zatem Emilę Kulińską, ażeby się do pomienionego kuratora zgłosiła i miejsce swego pobytu oznajmiła, gdyz w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 11 czerwca 1881.

(5517 1—3) **Edykt**

L 1670 W dniach 7 lipca, 4 sierpnia i 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie na rzecz Izaka Wolfa przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Wampierzowie położonej. Michała Topora własnej, za kwotę 100 zł.

Cena szacunkowa wynosi 280 zł.

Wadyum 28 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 31 marca 1881.

(4543 1—3) **Edykt.**

L. 7304. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 430 zł. 69 ct. w. a. z pn. na rzecz masy konkursowej towarzystwa kredyt. miej. we Lwowie odbędzie się dnia 5 sierpnia, 9 września i 14go października 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Judy Goldfarba wedle Dom. 20 pag. 89 n. 1 baer. własnej, w Tarnopolu pod l. 1480 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1124 zł. 97 ct. w. a.

Wadyum 112 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dzień 6 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Mantla a zastępcą tegoż p. adw. dra Marksteina.

Tarnopol dnia 7 czerwca 1881.

(4510 1—3) **Edykt.**

L. 6745. C. k sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomą Olimpię z Pęgowskich Mattesową tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadome Chaję Blumę Imber czyli Ingber, Esterę Małkę Imber czyli Ingber, Sarę Reislę Bernstein, Leję Bernstein i Beilę Bernstein, że w skutek prośby Wolfa Kochanego o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem skryptu dłużnego z daty Tarnów 12 października 1837 przez Samuela Feibla 2 im. i Breindlę Kochane na rzecz masy spadkowej ś. p. Zuzanny Pęgowskiej zeznanego na kwotę 279 złr. 31 ½ ct. m. k. opiewającego wyznaczono w myśl § 202 u. s. celem przesłuchania spadkobierców Samuela Feibla 2 im. i Breindli Kochane termin w tutejszym sądzie na dzień 15 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem, i że dla powyż wymienionych ustanowiono kuratorami, a to dla pierwszej t. j. dla Mattesowej adwokata dr. Stojałowskiego dla reszty zaś adwokata Dr. Psarskiego.

Zalecamy tedy im, ażeby albo kuratorom swym informacyi w tym względzie na czas udzielili lub też pełnomocnika swego sądowi wskazali, gdyż w przeciwnym razie złe skutki jakieby stąd dla nich urosć mogły, sobie samym przypisać będą musieli.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4446 1—3) **Edykt.**

L. 3464. Za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 2 czerwca 1881 l. 2984 c. k. sąd powiatowy Tyczyński uznaje Józefa Dudka ze Siedlisk za marnotrawcę, ustanawiając dla niego kuratorem Pawła Biedę ze Siedlisk.

Tyczyn 8 czerwca 1881.

(4463 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3687. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania kwoty 145 złr. z pn. na rzecz Procia Czornija odbędzie się publiczna licytacya części realności pod Nr. 87 w Oleszy położonej ciała tabularnego niestanowiącej Michała Kuchuja własnej a ts. protokołem de pr. 30 maja 1879 l. 3687 zastawniczo opisanej w terminach dnia 5 lipca, 5 sierpnia 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym a to w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 195 złr.

Wadyum 19 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Tłumaczów dnia 30 marca 1881.

(4445 1—3) **Edykt.**

L. 3463. Za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 2 czerwca 1881 l. 2983 c. k. sąd powiatowy Tyczyński uznaje Pawła Biedę z Lubeni za marnotrawcę, ustanawiając dla niego kuratorem Jana Wilka z Lubeni.

Tyczyn 8 czerwca 1881.

(4508 1—3) **Edykt.**

L. 10927 C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie Seweryny z Gołuchowskich Wojciechowskiej przeciw Władysławowi Siellawie o zapłacenie sumy 5000 złr. w. a. dla niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Cieślika kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Włyńskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Eibenschütza celem doręczenia tut. sąd. uchwały z dnia 11 marca 1881 l. 4168 polecając ustanowionemu kuratorowi, aby tego kuranda w powyższej sprawie wedle istniejących przepisów zastępował, i o tem Walentego Cieślika edyktalnie zawiadamia.

Kraków 3 czerwca 1881.

(4442 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5772. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca, 24 sierpnia, i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej, pod l. k. 25 w Sanoczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Krzysztanowskiego własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 91 zł. 52 ct.

Cena wywołania 350 zł. zakład 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 17 grudnia 1880.

(4506 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 524. Od 18go czerwca do 18go września b r. załatwiać będzie czynności c. k. urzędu górniczego okręgowego lwowskiego pan A. Richter c. k. adjunkt Starostwa górniczego w Krakowie.

Podania zaś będą jak zwykle podczas niebytności tutejszego naczelnika przyjmowane w kancelaryi c. k. urzędu górniczego okręgowego lub w c. k. urzędzie cechowań złota i srebra i prawomocnie prezentowanie.

Z c. k. urzędu górniczego okręgowego.

Lwów dnia 16 czerwca 1891.

(4483 1—3) **Edykt.**

L. 2020. W dniach 8. Lipca, 12. Sierpnia i 12. Września 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Onufrego Jakubéńki własnej, w Peczeniżynie pod lk. 732 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Icka Altenhausa w kwocie 40 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 210 złr.

Zakład 21 złr. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem Teofil Jaremecki w Peczeniżynie. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn 6 Kwietnia 1881.

(4481 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2310/cyw. Gdy na pierwszych trzech terminach licytacyjnych tut. rezolucyą z dnia 28 lutego 1880 l. 4448 ustanowionych, nikt z licytantów nie stanął, ustanawia się na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 15 lipca 1877 l. 6833 na mocy artykułu IV. lit. c minist. rozp. z dnia 28 października 1865 l. 110 dz. pr. p. i artykuł 99 lit c. zatwierdzonych statutów c. k. uprz. zakładu kred. włośc. w celu uzyskania na rzecz tegoż kwoty 200 zł. w. a. z odsetkami po 12 proc. od dnia 14 października 1872 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3 proc odsetkami zwłoki od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 9 złr. 29 ct. w. a.; 4 złr. 33 ct. w. a. tudzież kosztów na dniu 1 kwietnia 1881 do l. 2310 policzonych, które się w umiarkowanej kwocie 10 zł. 50 ct w. a. niniejszem przyznaje, do publicznej sprzedaży w drodze licytacyi dłużniczej realności, żadnego ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Łapki a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Maryi Łapko, tudzież Paraski Bodnarczuk własnej, w Lachowcach pod lk. 29 sub r. 9 położonej, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 31 maja 1872 l. 2319 wymienionemi gruntami, i przynależytościami czwarty termin licytacyjny na 15 lipca 1881 godz. 10 przed południem w tusądowem zabudowaniu, na którym pomieniona realność pod następującemi warunkami sprzedaną będzie.

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 złr. w. a. Suma ta przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności, a zatem na mocy artykułu 34. statutów i artykułu IV. lito. min. rozp. z dnia 25 października 1865 l. 110 dz. pr. p. suma ta za cenę wywołania przyjmuje się.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania t. j. kwotę 40 złr. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kred. włośc. wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie lwowskiej ogłoszonego.

3. Realność w mowie będąca sprzedaną zostanie na jednym tylko terminie, a to nawet niżej ceny szacunkowej, a nawet za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając w nią zakład 40 złr. w. a., złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30, poczem mu dekret własności wydanym. ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności za równoczesnem usunięciem z posiadania tak dłużnika, jakoteż wszelkich najemców i dzierżawców wprowadzonym zostanie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma należytość przeniesną z własnych funduszów uiścić

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

O czem się obie strony, Prokuratoryę Skarbu, c. k. urząd podatkowy w Bohorodczanach, bióro powiatowe c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w Stanisławowie, jako też wierzycieli hipotecznych, zaś Dyrekcyę zakładu kred. z tem zawiadamia, aby należytość inseracyjną bezpośrednio w administracyi Gazety lwowskiej we Lwowie złożyła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 2 kwietnia 1881.

(4484 1—3) **Edykt.**

L 1615. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia kwoty 43 zł. z pn. przez Mikołaja Mautynę przeciw nieobjętej masie Semena Mautyny i Annie Mautyna wywalczonej, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 7 lipca, 9 sierpnia, i 7 września 1881, zawsze o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż dwóch kawałków pola do gospodarstwa pod l. 161 w Niestanicach położonego należących.

Cena wywołania 90 zł.

Zakład 9 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki sprzedaży mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy.

Radziechów 3 maja 1881.

(4435 1—3) **Edykt.**

L. 2045. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 14 lipca 1881, 19 sierpnia 1881 i 22 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 97 i 65 w Uścierykach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Żykaleka i na 180 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 70 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 26 marca 1881.

(4487 1—3) **Konkurs.**

9701. Przy sądzie powiatowym w Tarnobrzegu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 21 czerwca 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków 7 czerwca 1881.

(4538 1—3) **Obwieszczenie.** L. 1080.

C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 78 zł. 88 ct. a. w. z procentem po 12 prc. od dnia 8 czerwca 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 c. i 3 zł. 96 ct. w. a. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godzinie 11 pp. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4—14 w Smolnicy położonej, pozwanego Jana Winnickiego własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokółem de praes. 12go lipca 1871 l. 2565 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto 15 marca 1879.

(4468 1—3) **Edykt.**

L. 25218. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującego dłużnego kapitału 3479 zł. 18 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 4 stycznia 1880 i kosztami niniejszemi w kwocie 15 zł 76 ct. przyznanymi po potrąceniu atoli sumy 157 zł. 61 ct. na poczet powyższej pretensyi już zapłaconej na rzecz egzekucyę prowadzącego c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w dwóch terminach tj. dnia 23 sierpnia 1881 i dnia 20 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 617 i 797 1/4 dłużnika Waleryana Laskowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 10590 zł.

Wadyum wynosi 1059 zł.

W razie niesprzedania realności w powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej ustanowiony został termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 21 października 1881.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4334 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3095. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem zapłacenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowy w kwocie 400 zł. odbędzie się w dniu 15 lipca w dniu 12 sierpnia i w dniu 16 września 1881 r. w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. 52 w Szczucinie położonej, Wojciecha Szmista własnej.

Cena wywołania wynosi 2100 zł.

Wadyum 210 zł. a warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dąbrowa dnia 12 kwietnia 1881.

(4300 1—3) **Edykt.**

L. 5642. Przed 27 laty umarł w Skałacie Schabse Katz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy córka tegoż Małka Katz z miejsca pobytu sądowi wiadomą nie jest, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym do spadku się oświadczyła, inaczej tenże przeprowadzony zostanie z resztą dziećmi pozostałemi i kuratorem Süsskindem Rosenbaumem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat, dnia 26 grudnia 1880

(4413 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2822. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście niniejszem ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Mojżesza Erlbauma w kwocie 10 zł. z pn. realność dłużnika Andrusia Senczyka pod l. k. 223 rep. 210 w Strzelbicach sprzedaną będzie w drodze publicznego przetargu w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 15 października 1881 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Staremiasto 30 czerwca 1880.

(4358 1—3) **Edykt.**

L. 1831. C k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Meschulema Sokal w kwocie 47 zł. 60 ct. i 83 zł. 38 ct. a w: z pn. w dniach 19go lipca, 16 sierpnia i 13 września 1881 zawsze o godzinie 11 przed południem, w zabudowaniu sądowem przedsięwezmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Leizora Menczera z Mielnicy pod l. k. 501 położonej, ciało tabularne niestanowiącej, składającej się z domu o czterech izbach, dwóch kuchni, piwnicy i sieni do zajazdu, i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 2500 zł., na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 250 zł.

Reszta warunków akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 31 maja 1881.

(4479 1—3) **Edykt.**

L. 3304. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia należących się c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Chaima i Itty małżonków Halberthalów sum 414 zł. i 8566 zł. a. w. z należytościami ubocznemi odbędzie się w tymże c. k. sądzie obwodowym pod ułatwionemi warunkami, na jednym terminie a mianowicie dnia 18 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowie realności 220, 221 i 222 w Złoczowie położonej, według Dom XIII pag 149, 150 n. 7, 8, 9 haer. księgi hipotecznej miasta Złoczowa, dłużników Chaima i Itty Halberthalów własnej.

Ułatwione warunki główne są następne:

1. Wadyum wynosi kwotę 900 zł. a. w.
2. Cenę wywołania stanowi suma 18.000 zł. a. w.
3. Na terminie powyższym, gdyby nikt ceny wywołania nie ofiarował sprzedaną będzie realność na licytacyę wystawiona, także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2go sierpnia 1880 hipotekę na realności pod l. 220, 221 i 222 w Złoczowie uzyskali, lub którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi lub późniejsza uchwała w tej sprawie wcale albo wcześnie nie mogła być doręczoną ustanowiony został t. s. uchwałą z dnia 27 listopada 1880 l. 8965 kuratorem adwokat. Dr. Mijakowski ze substytucyą adwokata dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów 4 czerwca 1881.

(4514 1—3) **Edykt.**

L. 3945. C. k. Sąd powiatowy, w Podhajcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Pawła i Anny Fuczów pto 200 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 czerwca 1881, 21 lipca 1881 i 22 sierpnia 1881, każdym razem o 10 godzinie z rana publiczna przymusowa sprzedaż położonego w Podhajcach pod l. k. 290 sadu do Anny Kaniowskiej należącego.

Ceną wywołania będzie kwota 280 zł. a wadyum kwota 28 zł.

Protokół spisany względem zastawniczego opisania dotyczącego sadu tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podhajce dnia 3 maja 1881.

(4566 1—3) **Edykt.**

L. 6968 Stanisławowski c. k. sąd obwodowy dodatkowo do edyktu licytacyjnego dóbr Kołodziejowa z dnia 11 maja 1881 l. 5234 zawiadamia, że dla wszystkich wierzycieli nieznanych jako też tych, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie doręczone być nie mogły, nakoniec i dla tych którzyby po 15 lipca 1880 do tabuli weszli. kuratora w osobie adwokata dra Szydłowskiego z zastępstwem adwokata dra Bardacha ustanawia się.

Stanisławów 16 czerwca 1881.

(4518 1—3) **Edykt.**

L. 1314. W dniach 19 lipca, 23 sierpnia, 20 września 1881, o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 1000 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 69 w Czerminie położonej ciało tabularne stanowiącej Tom. II. pag. 275. 276 Filipa Urycha własnej.

Cena szacunkowa wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 27 maja 1881.

(4502 1—3) **Edykt.**

L. 20560. C. k. sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem Michalinę Jańkiewicz, Piotra Jańkiewicz i Katarzynę Sęk z miejsca pobytu i życia niewiadomych, że na złożonych w ts. depozycie pod art. 1319/79 na ich rzecz gotówce 24 zł. 70 ct. tudzież na łańcuszku srebrnym i sylwetce srebrnej ts. uchwałą z 24 lipca 1880 l. 23160 prawo zastawu na zaspokojenie pretensyi Bronisława Mrażka 185 zł. zenotować polecono.

Zarazem ustanowiono dla rzeczonych niewiadomych z miejsca pobytu i życia celem doręczenia ts. uchwał kuratorem adw. Dra Skowrońskiego z substytucyą adw. Dra Szwedzickiego.

We Lwowie dnia 31 maja 1881.

(4460 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2203. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Nowej wsi pod l. k. 68 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Józefa i Franciszki Kilar własnej, celem ściągnienia przez Małkę Markiel wywalczonej kwoty 70 zł. w. a. z pn. w dniach: 4 lipca, 8 sierpnia, i 12 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 700 zł. w. a. zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 16 maja 1881.

(4482 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1182. Dnia 23 sierpnia 1881, o 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Dębicy przymusowa sprzedaż realności tabularnych pod l. 28 i 29 w Bobrowy dłużników Zygmunta, Heleny, Kazimierza, Jadwigi, Maryanny i Mieczysława Piotrowskich własnych, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2347 zł. 48 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 11475 zł. w. a. gdyby jednak ceny tej nie ofiarowano nastąpi sprzedaż także poniżej za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadym wynosi 574 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych a w szczególności dłużnika Zygmunta Piotrowskiego niewiadomego pobytu z tem, że rezolucyę dla niego doręczono p. Karolowi Rozmysłowskiemu z Dębicy.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 21 maja 1881.

(4551 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 922. Jego Excellencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego zamianować raczył na trzeci okres Sądów Przysięgłych, który rozpocznie się przy Sądzie obwodowym w Samborze 23 sierpnia 1881 o godzinie 8mej rano, przewodniczącym Trybunału Przysięgłych prezydenta Sądu Józefa Dittricha, zaś zastępcami przewodniczącego radców Fortunata Macielińskiego, Jana Czeczkowskiego, Antoniego Dyduszyńskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Sambor, dnia 18 czerwca 1881.

(4548 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 102. Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał dr. Ottona Koppla w listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1881.

(4461 3—3) **Edykt.**

L. 1614. Sieniawski c k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie należytości Mojżesza Hagen w kwocie 130 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod l. 91 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem, ciała tabularnego niestanowiącego Wawrzeńca i Magdaleny Szlachetków własnego, na dniu 23 czerwca i 14 lipca 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 250 zł. lub wyżej, zaś na dniu 4 sierpnia 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 25 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 marca 1881.

(4480 3—3) **Edykt.**

L. 3051. W sprawie Jonasza Beruh przeciw Chaimowi Präger o 162 zł. a. w. z pn. odbędzie się w t. sąd. gmachu w dniach 21 czerwca, 20 lipca i 10 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności 6 w Gołogórach położonej.

Cena wywołania 1000 złr. a. w.

Poręczne 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Złoczów 13 maja 1881.

(4422 3—3) **Edykt.**

L. 6114. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 9028 zł. 64 ct. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Ruszkowa do p. Kamila Rydla należących w powiecie Dąbrowskim położonych.

Sprzedaż ta odbędzie się w sądzie tutejszym w ostatnim terminie na dniu 8go sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 30.000 przyjęta przy udzieleniu pożyczki jako wartość tych dóbr, poniżej której dobra te najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Wadyum licytacyjne wynosi sumę 1500 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

W Tarnowie dnia 19 maja 1881.

(4423 3—3) **Edykt.**

L. 2053. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia reszty sumy 50 złr. w. a. z pn. przez Abrahama Kranza przeciw Piotrowi Hassowi wywalczonej, odbędzie się dnia 7 lipca, 9 sierpnia i 7 września 1881 zawsze o godzinie 10tej z rana sprzedaż przez publiczny przetarg realności w Chołojowie pod l. 363 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Piotra Hassa własnej.

Cena wywołania 320 złr.

Zakład 32 złr.

Warunki licytacyjne opisanie i oszacowanie realności mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 14 maja 1881.

(4430 3—3) **Edykt.**

L. 4117. Dnia 7 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 49 w Brześcianach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Josla Ballenzweig przeciw Maksymowi Buczak czyli Kusen pto. 110 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 317 złr.

Wadyum 31 złr. 70 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 26 marca 1881.

(4444 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4465. C. k. sąd powiatowy uwiadamia, iż w sprawie Wojciecha Topczewskiego przeciw Tomaszowi, Wandzie Nadachowskim o zapłacenie 260 złr. odbędzie się w sądzie licytacya realności l. 60 w Oleszy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, obejmującej ogrod, 67 morgów gruntu, budynki mieszkalne i gospodarcze w dniach 4 lipca, 4 sierpnia i 6 września 1881 o godzinie 10 przed południem.

Realność ta w dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej 11235 złr. sprzedaną zostanie, na trzecim terminie poniżej.

Wadyum 10 prc., akt opisania, oszacowania i warnnki licytacyi przejrzeć można w registraturze.

Tłumacz dnia 30 grudnia 1880.

(4458 3—3) **Sprostowanie.**

L. 2895 Pomyłkę w obwieszczeniu o rozpisaniu przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 59 w Sierakościach położonej, w sprawie egzekucyjnej Jakóba Spinnera przeciw Janowi Kupczakowi pto. 83 zł. 84 ct. zaszłą prostuje się odnośnie do Nr. 67, 68 i 69 „Gazety lwowskiej" z roku bieżącego w ten sposób, że ceną wywołania tej realności jest kwota 1035 złr.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice 3 czerwca 1881.

(4473 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 23860. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla rządowego gościńca żółkiewskiego w okręgu budowniczym żółkiewskim na lata 1882, 1883 i 1884 odbędzie się na dniu 19 lipca 1881 w c. k. starostwie w Żółkwi licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1882 w ogóle 6918 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 30264 zł. 9 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca zaopatrywane z jednego miejsca poboru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum 5 prc. ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale też i literami, w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisu lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 7 czerwca 1881.

(4472 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 27631. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w bialskim okręgu budowniczym na lata 1882, 1883 i 1884 odbędzie w c. k. starostwie w Białej na dniu 18 lipca 1881 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1882 wynosi 10365 metrów sześciennych, zaś cena fiskalna 28937 zł. 07 $^1/_2$ ct.

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które i zkąd materyał dostarczać należy, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty opiewające na pojedyncze miejsca materyałowe, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5 czerwca 1881.

(4408 3—3) **Edykt.**

L. 3148. C. k. Sąd powiatowy w Janowie przedsięweźmie celem wydobycia dla Chany Neuwelt sumy wekslowej 26 zł. w. a z pn. przymusową i publiczną sprzedaż sum 100 zł. m. k. z pn. i 150 zł. m. k. wedle Dom Tom. I pag. 46 n. 8 on. i Dom. Tom. IV p. 101 n. 10 on. w stanie biernym sumy 250 zł. m. k. z pn. na realności pod l k. 11 w Janowie położonej ciążącej na rzecz dłużnika Samuela Schmera intabulowanych, a wedle Dom. Tom. IV pag. 105 n 14 hipotekę sumy wekslowej 26 zł. z pn. stanowiących na dniu 14 lipca 1881 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 17 sierpnia 1881 także poniżej takowej.

Cena wywołania jest 275 zł.

Wadyum 27 zł. 50 ct.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Wierzycieli, którzyby z prawami do sprzedać się mających sum po dniu 24 listopada 1878 do tabuli weszli, uwiadamia się o tej uchwale przez kuratora w osobie Markusa Richtera w Janowie równocześnie ustanowionego.

Janów dnia 4 lipca 1879.

(4299 3—3) **Edykt.**

L. 2301. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 150 zł. na rzecz Kisyela Zweigla przeciw Antoniemu i Maryannie Niemcom rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż w tutejszym sądzie na dniu 27 lipca 1881 i na dniu 29 sierpnia 1881 zawsze o godz. 10 rano na grunt pod l. 221 w Gniewczynie przeszło 1 $^1/_2$ morga ciała tabularnego niestanowiący, na 160 zł. w. a. oszacowany.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie przejrzaną być może.

Przeworsk dnia 31 marca 1881.

(4426 3—3) **Edykt.**

L. 4242. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Heleny Agopsowicz ustanowiono w sporze Dawida Melzera przeciw Antoniemu Grzegorzowi Agopsowiczowi, Kazimierzowi Agopsowiczowi i Helenie Agopsowiczowej o 190 zł. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dr. Freudenberga z substytucyą adwokata dr. Rascha.

Wzywa się zatem zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stósownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 5 maja 1881.

(4427 3—3) **Edykt.**

L. 8326. C k. Sąd obwodowy w Kołomyi powiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Freidę Büschel, że przeciw niej w sądzie tutejszym Jakób Büschel spór o unieważnienie kontraktu małżeńskiego z dnia 5 września 1878 wytoczył i że dla niej w myśl § 512 p. a kuratorem adwokata dr. Trachtenberga a tegoż zastępcą dr. Freudenberga ustanowiono i pierwszemu z nich pozew do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 doręczono.

Rzeczą tedy pozwanej będzie, w czasie tym sąd tutejszy o miejscu swego pobytu powiadomić, lub też ustanowionemu kuratorowi środki do obrony podać, albo też innego obrońcę sobie obrać, gdyż inaczej skutki szkodliwe z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 12 sierpnia 1880.

(4366 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1991. W sprawie masy rozbiorowej M. G. Gellmana odbędzie się dnia 22 czerwca, i dnia 11 lipca 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż wierzytelności tej masy, w kwocie 2172 zł. 1 ct. w. a.

Na pierwszym terminie wierzytelności tylko za kwotę nominalną, na drugim nie niżej 60 pr. sprzedane będą.

Wadyum 10 pr. kwoty nominalnej.

Bliższe warunki tudzież spis dłużników przejrzeć można w ts. registraturze.

Budzanów dnia 31 maja 1881.

C. k. komisarz konkursowy.

Czajkowski.

(4309 3—3) **Edykt.**

L. 11475. W celu wydobycia pretensyi Ignacego Zatchija w kwocie 50 zł. w. a. z pn. wyznacza się do wykonania przymusowej publicznej licytacyi realności pod l. k. 61 now./81 daw. Zaw./zagr. w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Antoniego i Maryi Molterów własnej na rzecz Ignacego Zatchija terminy na 19 lipca 1881, 19 sierpnia 1881 i 19 września 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w B. Nr. 2.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże t. j. 520 złr.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 26 maja 1881.

(4429 3—3) **Edykt.**

L. 3470. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Reginy Batist przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Toni Schrejerowej o 400 złr. w. a. z pn. uchwała z dnia 10 lutego 1881 l. 1475 przyjmująca do wiadomości sądowej protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania ruchomości egzekutki kuratorowi dla tej pozwanej w osobie p. adwokata Dr. Ringelheima z substytucyą adwokata Dr. Busia zamianowanego doręczoną została i temuż dalsze uchwały w pomienionej sprawie doręczane będą.

W Tarnowie dnia 26 marca 1881.

(4436 3—3) **Edykt.**

L. 428. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 14 lipca 1881, 19 sierpnia 1881 i na dniu 22 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 197 w Kobakach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Petra Kłym i na 120 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 11 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty dnia 23 marca 1881.

(4285 3—3) **Edykt.**

L. 1792. Fedko Kociurko z Mikuliniec na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 9 maja 1881 l. 5840 uznanym zostaje za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanawia się Ignacego Krzyszowskiego z Mikuliniec.

Co się publicznie ogłasza.

Mikulińce dnia 4 czerwca 1881.

(4477) **Ogłoszenie.**

L. 13681 karna. C. k. Sąd krajowy karny jako Sąd prasowy w Krakowie w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 14 czerwca 1881 l. 8179 w sprawie konfiskaty czasopisma „Krakowianin nr. 8, Kraków, dnia 11 czerwca 1881, Rok I." orzeka:

1. Treść artykułu wstępnego w czasopiśmie „Krakowianin nr. 8, Kraków dnia 11 czerwca 1881, Rok I." pod napisem „Hanibal ante portas" a mianowicie w ustępach:

a) w kolumnie pierwszej, w ustępie poczynającym się od słów: „przedewszystkiem winniśmy podnieść 3 fakta" a kończącym się słowy: „lecz dla jej osłabienia";

b) w kolumnie trzeciej w ustępie poczynającym się od słów „niechaj nie drażnią naszych uczuć" a kończącym się słowy: „poprawnego wydania Chluma i Sadowy";

c) w kolumnie 4tej na stronicy 2giej w ustępie poczynającym się od słów „co do drugiego — niemniej nieloicznego" a kończącym się słowy: „ani po polsku, ani po niemiecku", mieści w sobie znamiona zbrodni zamieszania spokojności publicznej w §. 65 lit. a i b, k. k.

2. Zarządzoną konfiskatę całego nakładu powyższego numeru tego czasopisma zatwierdza się.

3. Dalsze rozpowszechnianie tego artykułu się zabrania i zakaz ten w myśl § 36 ust. pras. się ogłasza.

Cały nakład czasopisma „Krakowianin" nr. 8 Kraków dnia 11 czerwca 1881, Rok I. po prawomocności niniejszego orzeczenia będzie zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 16 czerwca 1881.

(4443) **Edykt.**

L. 711. C. k. uprzyw. gal. kolej Karola Ludwika wniosła do tutejszego sądu stosownie do ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p. podanie żądając stwierdzenia posiadania i własności gruntów pod tę kolej użytych w gminach katastralnych Jacowce i Bogdanówka tutejszo sądowego okręgu leżących na podstawie przedłożonych kopij map katastralnych i wykazów przez c. k. starostwo w Zbarażu zatwierdzonych, celem utwotrzenia z tych gruntów ciała tabularnego dla tejże kolei.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby tem żądaniem c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika w swoich prawach rzeczowych czuli się być pokrzywdzonymi, by swoje dotyczące pretensye najdalej do dnia 20 lipca 1881 w tutejszym sądzie zgłosili a to tem pewniej, ile że termin ten ani przedłużonym ani też w razie uchybienia go do pierwotnego stanu przywrócony być nie może.

Podanie powyższe, kopie map katastralnych i wykaz posiadanych przez c. k. uprzyw. gal. kolej Karola Ludwika gruntów w rzeczonych gminach mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 30 Kwietnia 1881.

(4507) **Ogłoszenie.**

L. 9500. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 spr. k. i § 37 u. p, że treść artykułu umieszczonego w numerze 11 czasopisma „Prołom" z dnia 22 maja 1881 pod napisem: „Wybor p. Merunowicza" w ustępie od słów: „Ne możnoby iz toho" do słów „russkoho kandydata" i pod napisem: "Othołosky, iz kraju. Ot Jaworowa" w ustępach od słów: „Tak postupajut" do słów: „ne otnesły uspicha" i od słów „Nasz pan Starosta Hut" do słow: „werde ich lehren" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 13 czerwca 1881.

(4352) **Edykt.**

L. 6313. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla stowarzyszeń, wpisaną została firma:

„Spar und Creditverein zu Stryj registirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" z siedzibą w Stryju.

Stowarzyszenie polega na umowie zawartej na dniu 3 maja 1881 a przedmiotem takowego, interesa kredytowe w celu dostarczania członkom potrzebnych tymże środków pieniężnych zapomocą wspólnego kredyt tudzież umożliwienie członkom lokacyi kapitałów. Firmę podpisuje stowarzyszenie obowiązującego w ten sposób, że obok firmy drukowanej lub przez kogobądź napisanej, dwóch dyrektorów albo jeden dyrektor i prokurzysta podpisze się. Udział pojedynczy wynosi 50 zł. który może być spłacanym w dziesięciu ratach miesięcznych po 5 złr. w. a.

Każdy członek prócz swoim udziałem, odpowiada dalszą kwotą 250 złr. w. a. jeżeli zaś którego z członków udziały łącznie z dywidendą przenoszą sumę 250 złr. w. a. natenczas ten członek odpowiada temi udziałami i dalszą kwotą równającą się jego wszystkim udziałom.

Ogłoszenia stowarzyszenia umieszczone będą w lokalu stowarzyszenia i na miejscach publicznych zaś zaproszenia na ogólne zebranie członków stowarzyszenia powinne być ogłaszane także w krajowym dzienniku urzędowym.

Czas trwania stowarzyszenia nie jest ograniczonym. Na zewnątrz zaprezentuje stowarzyszenie dyrekcya składająca się z trzech członków, jaką walne zgromadzenie na wniosek rady nadzorczej bezwzględną większością głosów wybiera na lat trzy.

Sambor 24 maja 1881.

(4547) **Ogłoszenie.**

L. 3213. C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 23 kwietnia 1881 do l. 2574 Hryńko Zając rolnik ze Sokola za marnotrawcę uznany i że dla niego Andruch Dołhań, rolnik ze Sokola kuratorem ustanowiony został.

Busk, dnia 17 maja 1881.

(4288 2—3) **Edykt.**

L. 3134. C. k. sąd powiatowy w Zborowie wzywa niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu p. Karola Skorupka Padlewskiego, syna ś. p. Tadeusza Skorupka Padlewskiego z Pleśnian, ażeby się w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił, lub w inny sposób sądowi tutejszemu o swem życiu wiadomość udzielił, ileże w przeciwnym razie sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 4 maja 1881.

(4371 2—3) **Edykt.**

L. 2544. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi i Maryannie Decom pto. 100 zł. w. a. z pn. dnia 9 sierpnia, 9 września, i 18 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 338 i 339/subr 116 i 521 w Leżajsku położonej, na 600 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 30 kwietnia 1881.

(4407 2—3) **Edykt.**

L. 3045. W dniach 20 lipca, 22 sierpnia, i 22 września 1881, odbędzie się w tusądowym gmachu publiczna licytacyjna sprzedaż realności tabularnej pod l. 41 w Janowie Racheli Tuch własnej na zaspokojenie wierzytelności banku hipotecznego 1704 zł. 48 ct.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 4000 zł.

Szczegółowe warunki sprzedaży i wykaz hipoteczny są do przejrzenia w tutejszej registrkturze.

Ces. kr. sąd powiatowy.

Janów dnia 27 maja 1881.

(4465 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 736. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 12 ct. w. a., odbędzie się w dniach 22 lipca, 26 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o 10 godzinie rano, w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 53 w Świątkowy wielkiej leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Fedora Hołdy własnej, a na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród 17 maja 1881.

(4434 2—3) **Edykt.**

L. 4348. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia Wilhelma Palę z miejsca pobytu niewiadomego, że c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, imieniem kościoła w Okulicach działająca, wniosła w dniu 8 maja 1881 do l. 4348 pozew przeciw niemu i innym spadkobiercom Jędrzeja Pali o zapłacenie kwoty 300 zł. z pn. i że w skutek tego pozwu termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 lipca 1881 o godzinie 10 rano w tymże sądzie wyznaczono i do zastępowania jego kuratora w osobie adw. Dra Trybulca w Bochni ustanowiona.

Bochnia dnia 11 maja 1881.

(4440 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6472. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca, 24 sierpnia, i 28 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 12 w Siohiwnicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej niebjętej masy spadkowej śp. Iwana Kramarskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 122 zł. 36 ct.

Cena wywołania 1000 zł. zakład 100 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 31 grudnia 1880.

(4437 2—3) **Edykt.**

L. 1241. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 239 zł. 89 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 12 w Schönangrze Jędrzeja Kapela własnej, ciało tabularne stanowiącej na dzień 20go lipca, 22 sierpnia i 22 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Mielec dnia 4 kwietnia 1881.

(4412 2—3) **Edykt.**

L. 107. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieobecnych i z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ilka Sitara i Fenię Chodań z Dobry, że przeciw nim wydano na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pod dniem 12 kwietnia 1881 do l. 107 nakaz zapłaty sumy 100 zł. a względnie 86 zł. 76 ct. a zarazem ustanowiono dla nich kuratora w osobie Łuki Koguta wójta z Dobry, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się zatem nieobecnych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi z swej strony dowodów udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej ta sprawa z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa 12 kwietnia 1881.

(4497 2—3) **Edykt.**

L. 216. Dnia 30 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie przymusowa publiczna sprzedaż realności wraz z budynkiem pod l. k. 32 w Krywce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Hawryła Pawłyszyn własnej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 68 zł. a. w. z pn. na rzecz Abrahama Liebera prawonabywcy Dawida Gutwilliga a względnie Szmula Wolfa Singera.

O czem się chęć kupienia mających z tem powiadamia, że realność ta na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej 230 zł. za gotówkę sprzedaną zostaną.

Poręczne 23 zł. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Lutowiska dnia 8 maja 1881.

(4560 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 27179. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1882, 1883 i 1884 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie na dniu 20 lipca 1881 licytacya przez złożenie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1882:

1) dla gościńca krakowskiego od 198 do 247 kilometra włącznie, 3990 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 8601 złr. 95 ct.

2) dla gościńca dukielskiego od 1 do 19 kilom. włącznie 1850 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1901 zł. 25 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca, zaopatrywane z jednego miejsca pobcru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum. z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 9 czerwca 1881.

(4438 2—3) **Edykt.**

L. 70. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Walentemu Kraliszowi o 76 zł. 4 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 5 w Wojsławiu na dzień 20 lipca, 25 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 600 zł. a. w.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 22 marca 1881.

(4439 2—3) **Edykt.**

L. 69. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Rogalskiemu o 113 zł. 98 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 34 w Wojsławiu na dzień 19 lipca, 18 sierpnia, i 19 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 12 marca 1881.

(4370 2—3) **Edykt.**

L. 2486. C. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Wolfa w kwocie 100 zł. z pn. z procentem po 6 prc. od 13go kwietnia 1875 realność w Majdanie pod l 141 położona Krzysztofa Schessera własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 21 lipca 1881, 24 sierpnia 1881 i 22 września każdym razem o 10 godzinie rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 305 zł. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 17 maja 1881.

(4467 2—3) **Edykt.**

L. 21700. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu dnia 23 maja 1876 przez Władysława Tergondę na zlecenie własne w Przemyślu wystawiondgo na 3000 zł. w. a. opiewającego, przez Juliana Duczyńskiego akceptowanego, a dnia 23 grudnia 1880 we Lwowie płatnego, aby takowy w przeciągu czterdziestu pięciu dni od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc tem pewniej przedłożył, ileże takowy w przeciwnym razie za umożony uznanym zostanie.

O tem uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu akceptanta wyż wspomnionego wekslu Juliana Duczyńskiego do rąk kuratora w osobie adwokata Dra Krówczyńskiego ustanowionego.

Lwów 21 maja 1881.

(4504 2—3) **Ogłoszenie.** L. 9511.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół w Sądowej Wiszni licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 11 (jedenastego) lipca 1881. Materyał tytoniowy pobiera ten trafikat u hurtownego sprzedawcy w Jaworowie o 2 ¹/₄ mili oddalonego a znaczki stemplowe i blankiety wekslowe w c. k. urzędzie podatkowym w Mościskach.

Temu głównemu trafikantowi jest przydzielonych 40 drobnych sprzedawców tytoniu w 37 miejscowościach. Obrót wynosił w roku 1880 w tytoniu 13507 kilogramów

w wartości	20.896 złr. 17 ct.
a w znaczkach stemplowych	3.159 złr. 62 ct.
razem . .	24.055 złr. 79 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 133 złr. dowód osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Sądowej Wiszni“ należy podać najpóźniej do dnia 11 lipca 1881 do 12tej godziny w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

Przemyśl dnia 10 czerwca 1881.

(4493 —3) **Edykt.**

L. 890. W dniach 24 czerwca, 2 sierpnia i 1 września 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie sąd podpisany przymusową sprzedaż realności pod l. k. 21 w Rosochaczu Wasyla Trepaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Königa 59 zł. 50 ct. w. a.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Borynia dnia 20 kwietnia 1881.

(4491 2—3) **Edykt.**

L. 3873. W dniach 22 czerwca 1881, 3 sierpnia 1881 i 7 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 333 b. 354 w Kulczycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Kulczyckiemu Daszynicz Gut Grzegorzów pto 24 złr. 14 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 31 marca 1881.

(4441 2—3) **Obwieszczenie**

L 223 C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca 24 sierpnia 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l k. 4 w Byble położonej ciała tabularnego niestanowiącej Dańka Gorala własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 163 zł. 14 ct.

Cena wywołania 500 zł. zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 15 stycznia 1881.

(4536 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1104. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 209 zł. 83 ct. z procentem po 12 prc. od dnia 8 czerwca 1875 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 53 ct. i 4 zł. 32 ct. w. w. a. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godz. 11 pp. odbędzie się na rzecz Zakładu kr. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod. l. k. 2 w Smolnicy położonej, pozwanych Franciszka i Maryi Tadla własnej, ciała hypotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 12 lipca 1871 l. 2568 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 23 maja 1879.

(4537 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1105. C. k. sąd powiatowy w Starammieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 113 zł. 98 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 8 października 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 52 ct. i 3 złr. 96 ct. a. w. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godz. 11tej przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 12/6 w Smolnicy położonej, pozwanego Jana Kornackiego własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 12 lipca 1871 l. 2566 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 23 maja 1879.

(4530 1—3) L. 10707.

Konkurs

Jedna ewentualnie więcej posad asystentów pocztowych z poborami XItej klasy rangi kaucya 400 złr.

Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi pocztowej we Lwowie.

Lwów dnia 17 czerwca 1881.

(4341) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1881, Z. 14399, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorbote“ Nr. 18 vom 30 April 1881 wegen der Artikel „Die Strikes“ und „Latenter Socialismus“ nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Die englische Presse über die Bedeutung der Unterdrückungsmaßregel der „Freiheit“ nach den §§ 305, 63 und 64 St. G., wegen des Artikels „Die internationale Socialistenhetze und die Presse“ nach den §§ 58 a, b und 59 c St. G., dann wegen der Artikel „Ein deutsches Stimmungsbild“, „Zwei historische Dokumente“ und „St. Louis, 24 April 1881“ nach § 305 St G., verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z. 2354, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1022 vom 1 Juni 1881 wegen des Artikels „Graf Taaffe's Vertheidigung“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. städt. del Bezirksgerichte als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschlusse vom 31 Mai 1881, Z. 1711 Stf., die Weiterverbreitung der „Riesengebirgs-Zeitung“ Nr. 48 vom 29 Mai 1881 nach den §§ 10 und 11 des Preßgesetzes verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 21 Mai 1881, ZZ 1713 und 1795, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift „Narodni List“ vom 14 Mai 1881 wegen des Leitartikels „Zapliena broja 36 „Narodnoga Lista“ nach § 300 St G., und § 24 des Preßgesetzes, dann wegen des Correspondenzartikels „Bec 8 svibnja“ nach § 300 St. G ferner der Nr. 38 derselben Zeitschrift vom 18 Mai 1881 wegen des Leitartikels „Poslie dvojstruke zapliene!“ nach den §§, 300 492 und 463 dann nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 und nach § 24 des Preßgesetzes verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 und 16 Mai 1881, ZZ. 1690 und 1700, die Weiterverbreitung Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 36 vom 10 Mai 1881 wegen der Correspondenzartikels „Liwno, 4 svibnja und Baškavoda na 1 tekućega“ nach § 300 St. G, dann der Zeitschrift „Srpski List“ Nr. 17 vom 10. Mai 1881 wegen des Leitartikels „Pielom“ nach § 58 c St G. und wegen des Correspondenzartikels „Mostar, 17 aprila 1881“ nach § 300 St. G verboten.

Der k. k. Gerichtshof I Instanz in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Juni 1881 Z. 2575, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire“ Nr. 60 vom 30 Mai 1881 wegen des Artikels „Liquidazione in vista“ nach § 65 a St. G. verboten.

(4535) **Ogłoszenie.**

L. 2873. Arkusze posiadania w sprawie założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Babuchów wraz z innemi dotyczącemi aktami wykłada się w sądzie tutejszym do przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów względnie dalszej rozprawy wznacza się termin na 21go czerwca 1881. Komisya hipoteczna

Rohatyn 15 czerwca 1881.

(4520) **Obwieszczenie.**

L. 2804. Podaje się do powszechnej wiadomości, że komisya hipoteczna tutejszego c. k. sądu powiatowego rozpocznie na dniu 27 czerwca 1881 o godzinie 10 rano w gminie katastralnej Kamionka wołoska dochodzenia wstępne w celu założenia w te że gminie księgi gruntowej.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla ochrony lub wykazania praw swych za stosowne uzna.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa 17 czerwca 1881.

(4552) **Obwieszczenie.**

L. 814. C. k. Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Letnia na dniu 27 czerwca 1881 rozpocznie.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może stanąć i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor dnia 14 czerwca 1881.

(4499) **Obwieszczenie.**

L 2777. Podaje się do wiadomości powszechnej, że na dniu 1 lipca 1881, o godzinie 3 po południu komisya hipoteczna rozpocznie dochodzenia wstępne w gminie katastralnej Kornie celem założenia w tej gminie księgi gruntowej.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla ochrony lub wykazania praw swych za stosowne uzna.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 15 czerwca 1881.

(4373) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1881, Z 14668, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorbote“ Nr. 19 vom 7 Mai 1881 wegen des Artikels „Ein Nihilist an die republikanische Presse“ nach § 305 St. G, wegen des Artikels „Pulver und Blei statt Brot“ nach § 302 St. G, wegen des Artikels „Der Materialismus und die Religion der Zukunft“ nach den §§ 122 b und 302 St. G., dann wegen des Artikels „An den „Vorbote“ den edlen Hort der Elenden“ nach den §§ 58 a, b und 59 c St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1881, Z 6000 Stfs., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Koruna Ceska“ Nr 45 vom 4 Juni 1881 wegen der Notiz „Ruzne dom enky“ nach den §§ 63, 308 und 310 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1881, Z 14817, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Nova doba“ Nr 32 vom 4 Mai 1881 wegen des Artikels „Oslava Gorca ova jubilea“ nach § 63 St. G., wegen des Artikels „Rakousko“ nach § 300 St G, dann wegen des Artikels „Socialiste ve snemu nemeckem“ nach § 305 St. G. verboten

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1881, Zl 14816, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke Listy“ Nr 22 vom 28 Mai 1881 wegen des Gedichtes „Zidovsko-narodohospodarska“ nach § 302 St G verboten.

Das k k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1881, Z 3382, die Weiterverbreitung der „Lobositzer Zeitung“ Nr 21 vom 27 Mai 1881 wegen des Leitartikels „Ein Protest in Wort und That“ nach den §§ 65 a und 300 St. G und nach Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, dann wegen der Notiz „An unsere Leser“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z 2343, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Social-demokrat“ Nr 17 vom 24 April 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St. G., dann wegen des Leitartikels „In memoriam“ und wegen des Correspondenzartikels „Aus Rußland„ nach § 305 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 22 Mai 1881, Z. 3680 und 36812, die Weiterverbreitung der Nr. 1426 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 14 Mai 1881 wegen des Artikels „La i r. Censura“, dann der Nr. 1431 derselben Zeitschrift vom 19 Mai 1881 wegen des Artikels „Per il patto di dedizione“ nach § 300 St. G. verboten

Doniesienia prywatne.

WYCIĄG

z zamknięcia rachunków i sprawozdania za r. 1880 (t. j. dziesiąty istnienia)

Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach,

L. 97. *Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.* (4421)

Ilość członków Towarzystwa:

Z końcem r. 1879 liczyło Towarzystwo członków . . .		985
w r. 1880 przybyło . .	151 „	
„ „ „ ubyło . .	54 „	
ilość członków zatem powiększyła się w r. 1880 o . . .		97
a Towarzystwo liczyło z końcem r. 1880 razem członków . .		1082

Bilans otwarcia (przeniesienia z r. 1879).

Stan bierny:	zł.	ct.
Udziały członków (wpłacone) . . .	54329	43
Wkładki na Rki bieżące . . .	74581	55
Inne długi Twa (wierzyciele) . .	40069	15
Fundusz rezerwowy	6618	31
Rk różnych (dług Twa)	242	20
Odsetki przenośne bierne	5065	23
Zysk z końcem roku 1879 (z którego ma się wyłączyć rezerwa podatkowa 2000 zł. w. a.)	6443	45
	187349	32

Stan czynny:	zł.	ct.
Gotówka	4132	08
Dłużnik (różniczka)	3	—
Pożyczki członków	163008	96
Efekta	6098	—
Ruchomości inwentarza	438	54
Zaliczki na koszta prawne	943	36
Rk różnych (wierzyt. Twa)	16	78
Agencya asekuracyjna	154	09
Zaliczki na płace etatowe	240	—
Odsetki przenośne czynne	12314	51
	187349	32

Obrót w r. 1880 (bez przeniesień prócz gotówki).

Przychód:	zł.	ct.
Gotówka z 31/12 1879	4132	08
Udziały członków	6257	79
Wkładki na Rki bieżące	135975	31
Długi zaciągnięte (wierzyciele) . . .	92004	42
Pożyczki (zwrócone)	255421	91
Efekta (zrealizowane)	6000	—
Zaliczki na koszta prawne (ściągnięte) . .	622	80
Rezerwa podatkowa z roku 1879 (zaczerpniętą z zysku r. 1879)	2000	—
Rk różnych (pozycye przechodnie) . . .	5017	75
Rk agencyi asekuracyjnej (pobrano za police)	877	77
Rk realności Twa (domu w Gorlicach) przychód od 1/11 1880	187	50
Fundusz rezerwowy, wpływ z wpisowego . . . 151·— z lokacyi w kupnie realności czysty zysk . . 54·33	205	33
Zwrot zaliczek na płace etat. . .	235	—
Zwrot kosztów administracyi (i storna) . .	79	78
Zwrot z lokacyi gotówki	4000	—
Odsetki pobrane	14617	23
Rk zysku z r. 1879, storno, . . .	31	81
	527666	48

Rozchód:	zł.	ct.
Udziały (zwrócone)	5972	71
Zwrot wkładek na Rku bieżące . . .	91923	58
Długi spłacone (wierzyciele)	91266	67
Pożyczki członkom udzielone	279164	07
Efekta (przyrost z odsetków)	20	—
Ruchomości inwentaryalne (nabyte) . .	57	10
Zaliczki na koszta prawne	1313	29
Rezerwa podatkowa z r. 1879 wyczerpana na następujące wydatki: *a*) reszta podatku dochodowego z r. 1878 z przyn 173·47; *b*) podatek zarobkowy za r. 1879 z przyn. . . . . 101 38; *c*) na rachunek podatku dochodowego za rok 1879 w kwocie . . zł. 1844 52 ze zwłoką i egzek. 26·48 razem 1871·— uiszczono z tej rezerwy 1725·15 (za resztę pokryto Rki Administracyi).	2000	—
Rk różnych (pozycye przechodnie) . .	4029	72
Rk agencyi asekuracyjnej (wydano na police, zwroty i wynagrodzenia szkód) . . .	1068	55
Rk realności Twa (domu w Gorlicach), wydatek gotówkowy na kupno i inne . .	9032	23
Zaliczki na płace etatowe . . .	120	—
Koszta administracyi . . .	5071	17
Lokacye gotówki	12000	—
Odsetki wypłacone	9850	08
Wydatki na Rk zysku z r. 1879. (Rozdział zysku z roku 1879 wraz ze stornem jak w przychodzie)	6459	49
Gotówka z dnia 31/12 1880	8317	82
	527666	48

Rk Strat i zysków.

Straty:	zł.	ct.
Saldo Rku Administracyi:	4983	39
wedle kategoryi po strąceniu zwrotów:		
a) płace etatowe funkcyonaryuszów . . . . zł. 3720 —		
b) czynsz za lokal Tow. . „ 225.—		
c) prenumerata dzienników i rocznik Stowarzyszeń . „ 69 —		
d) portorya . . . . „ 70 05		
e) druki i rekwizyta kancelar. „ 108.63		
f) stemple do dokumentów, stemplowanie ksiąg, należytości bezpośrednie zastępujące stempel, (w tem za lata poprzednie zł. 317.47) „ 434 66		
g) różne (w tem podróż delegata na zgromadz. związku, koszt ogólnego zgromadzenia, ogłoszenie bilansu za r. 1879) „ 147 72		
h) reszta podatku z r. 1879 po wyczerpaniu rezerwy podatkowej . . . „ 145 85		
i) opał i światło . „ 62.48		
łącznie jak wyżej zł. 4983.39		
Rezerwa podatkowa z r 1880 . .	608	90
Czysty zysk jako saldo:		
a) przeniesienie z r. 1879 zł. 15 77		
b) osiągnięty w r. 1880 „ 4535 54	4551	31
	10143	60

Zyski:	zł.	ct.
Przeniesienie z zysków r. 1879 . . .	15	77
Saldo Rku Odsetek: zwyżka czynnych nad bierne .	10127	83
	10143	60

L 7715. (4478)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Benzion Weinstein“ dla wyrobu i wyszynku wódki w Szyszkowcach.

Tarnopol 1 czerwca 1881.

(4456) **Obwieszczenie.**

L. 1534. Julianna Bilińska Grodź z Biliny uznaną została za marnotrawczynię. Kuratorem Nikodem Łucki z Biliny ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 10 kwietnia 1881.

(4556) **Ogłoszenie.**

L. 291. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Wybudów, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Kozowie, rozpoczyna komisya hipoteczna 1 lipca 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. Komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego

Złoczów dnia 17 czerwca 1881.

(4555) **Ogłoszenie.**

L. 292. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Przewłoczna, przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Olesku rozpoczyna komisya hipoteczna 1 lipca 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. Komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego

Złoczów dnia 17 czerwca 1881.

(4475) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat anf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z. 15225, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Nova doba“ Nr. 33 vom 11 Mai 1881 wegen des Artikels „Videń 5 kvetna“ nach § 64 St. G., dann wegen der Artikels „Videń 6 kvetna“ nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881 Z. 15326, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Die Wirkung der jüdischen Sittenlehre in der menschlichen Gesellschaft, von Simon Stanojevic. Dritte Auflage. Zombor. Verlag von Stanojevic. Z S. 1880. Skalitz. Druck von Joseph Skarnitzel's Erben“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Juni 1881, Z. 15478, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Skizzenbuch der Wahrheit. Jahrgang 1880. Vierte Auflage. Berlin. Verlag vom A. Werckenthin, 1881, Druck von Max. Bading“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z 15437, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Vorbote“ Nr. 20 vom 14 Mai 1881 wegen der Artikel „Der Streit in Washington“ und „Ein deutsches Regierungsblatt“ nach § 305 St G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z. 15324, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 131 vom 1 Juni 1881 wegen des Artikels „Żadny slavnostni vjezd do Prahy“ nach den 65 a und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4 Juni 1881, Z. 15339 und 15324, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ vom 1 Mai 1881 wegen des Aufrufes „Parteigonossen!“ und wegen des Artikels „Quittungserie“ nach § 310 St. G., wegen des Artikels „Die Socialdemokratie nnd der Antrag Windhorst“ nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Socialpolitiche Rundschau“ nach § 65 a St. G., ferner der Nr. 19 derselben Zeitschrift vom 8 Mai 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St G., verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1881, Z. 2202 Stf, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart“ Nr. 7 vom 22 Mai 1881 wegen des Artikels „Vom Kronpinzen“ nach § 64 St G. verboten.

Bilans za rok 1880.

Stan czynny:	zł.	ct.
Gotówka z dnia 31/12 1880	8317	82
Dłużnik, różniczkowa wierzytelność	3	20
Pożyczki członków	186751	12
Efekta	118	—
Ruchomości inwentaryalne	495	64
Zaliczki na koszta prawne	1633	85
Rk różnych (wierzyt. Tow.)	222	56
Agencya asekuracyjna	344	87
Rk Realności Tow. (domu w Gorlicach) a) wartość szacunkowa . zł. 11700.— b) asekur. na r. 1881 . zł. 8.91	11708	91
Zaliczki na płace etatowe	125	—
Rk Administracyi, nadpłacona na r. 1881 prenumerata dziennika	8	—
Lokacye gotówki (w kapitale)	8000	—
Odsetki przenośne czynne:		
a) zwroty (z storna) z pobranych od pożyczek na r. 1881	6	60
b) od pożyczek członków do końca r. 1880 zaległe (zwłoki)	17039	21
c) wierzycielom w r. 1880 na r. 1881 nadpłacone	247	31
d) w roku bieżącym na r. 1881 nadpłacone	11	26
e) niezrealizowane z lokacyj gotówki	174	96
	235208	31

Stan bierny:	zł.	ct.
Udziały 1082 członków	54614	51
Wkładki na Rki bieżące	118633	28
Inne długi Tow. (wierzyciele)	40807	10
Rk różnych (dług Tow.)	1436	01
Rk Realności Tow. (domu w Gorlicach): a) ciężar hipoteczny kontraktem przyjęty z końcem r. 1880 . zł. 2781.48 b) zaległy podatek „ 12.47 c) do zwrotu poprzedniemu właścicielowi za asekuracyę „ 7 73 d) czynsz mieszkania na r. 1881 „ 62.50	2864	18
Fundusz rezerwowy (bez dotacyi z zysku r. 1880)	6823	64
Odsetki przenośne bierne:		
a) od pożyczek w r. 1880 na r. 1881 pobrane	1568	85
b) wierzycielom za r. 1880 jeszcze należne (nie kapitalizowane)	11	70
c) z Rków bieżących do końca r. 1880 jeszcze należne (niekapitalizowane)	3288	83
Rezerwa podatkowa z r. 1880	608	90
Zysk z końcem r. 1880: saldo	4551	31
	235208	31

Gorlice 31. Grudnia 1880

Władysław Smolka w. r.
rachmistrz Towarzystwa, zastępca Dyr.

D y r e k c y a:

Wojciech Biechoński w. r. Dyrektor | *Feliks Skrochowski* w. r. Dyrektor | *Franciszek Szczepanowski* w. r. Dyrektor

Władysław Smolka w. r.
Zast. Dyr.

Za zgodność z księgami Towarzystwa. Komisya kontrolująca Rady Nadzorczej:

Jerzy Jung w. r. | *Edward Kostka* w. r. | *Dr. Karol Neumann* w. r.

Zatwierdzono na posiedzeniu Rady Nadzorczej z dnia 9. Kwietnia i uchwalono następujący

Rozdział (użycie) zysku z r. 1880.

a)	Do funduszu rezerwowego: 5 proc. osiągniętego w r. 1880 zysku	zł.	226.78
b)	dla Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: 1 proc. osiągniętego w r. 1880 zysku . zł. 45.36; i 50 ct. od każdej 1000 zł. udziałowej kwoty „ 27.31; łącznie	„	72.67
c)	remuneracye dla funkcyonaryuszów Towarzystwa	„	600.—
d)	datek dla Gorlickiej ochotniczej straży pożarnej	„	50.—
e)	7 proc. dywideuda od udziałów członków	„	3527.99
f)	do przeniesienia na r. 1881	„	73.87
		zł.	4551.31

Za Radę Nadzorczą:

Józef Olszewski w. r. Sekretarz. | *Dr. Mikołaj Fedorowicz* w. r. Prezes.

Doroczne Ogólne Zgromadzenie, odbyte dnia 27. Kwietnia 1881. przyjęło do wiadomości sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1880 i udzieliło tejże absolutoryum, zatwierdziło uchwalony przez Radę Nadzorczą rozdział zysku z r. 1880 i w miejsce występujących członków Rady Nadzorczej pp. Konrada Ceysnigera, Jerzego Junga i Karola Rogawskiego, tudzież zastępcy czł. R. N. p. Dr. Bartłomieja Wrońskiego, wybrało do Rady Nadzorczej na członków tejże pp. Jerzego Junga, ks. Józefa Radeckiego i Karola Rogawskiego zaś na zastępcę p. Józefa Znamirowskiego

Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Wojciech Biechoński w. r. | *Feliks Skrochowski* w. r. | *Franciszek Szczepanowski* w. r.

Malarz,

który odbył studya **akademickie** w Krakowie i Wiedniu, w malarstwie dekoracyjnem specyalnie wykształcony, przyjmuje zamówienia na malowanie kościołów lub salonów, ręcząc za **artystyczne** wykonanie.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej", dokąd też listowne zapytania adresować należy.

L. J. Malewski

ulica Pańska Nr. 9.

Lwów.

Poleca swój wyrob

Korków

wszelkiego rozmiaru

Pierwszy galicyjski wyrób

korków katalońskich

założony w r. 1877.

(649 6-?)

Sassów.

Pomieszkania w zakładzie do wynajęcia, pokoje umeblowane od **3** do **10 zł.** tygodniowo.

Restauracya nie pozostawia nic do życzenia.

1go lipca będą otwarte łazienki kompletnie urządzone do kuracyi hydryotycznej, obfite w doskonałą sprowadzaną wodę.

Doktór, apteka, poczta w miejscu. Bliższych informacyj udzieli zarząd, poczta Sassów. (4448 3—3)

SALON MÓD

i pracownia

sukien damskich

Suknia zwykła . . . . 3 zł.
Suknie strojne . . . . od 4 zł. do 5 zł.
Sukienki dziecinne . . od 1 zł. do 2 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na **prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali.**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

Poszukuje **Panien** biegłych w krawiectwie damskiem — przyjmuje także do nauki.

„Zawałów"

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja

otwarty od 1 maja 1881, przyjmuje chorych tylko za porozumieniem listownem — Stacya kolei Czerniowieckiej "Halicz"; poczta w miejscu; telegraf w Podhajcach. — Lekarz zakładowy:

Dr. Aleks. Medwej.

Bliższych szczegółów udziela we **Lwowie** Handel broni Wgo A. **Dzikowskiego** a listownie Zarząd zakładu w Zawałowie. (4193 ?—10)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 261.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek 3672 6—16

Z powodu interesów familijnych jest **zaraz do sprzedania**

ApteKA

na Podolu, przynosząca dochodu rocznie brutto przeszło **4000 złr.**

Wiadomości udziela Wny P. *Łopuszański* pocztmistrz w Jezierzanach. (4395 3—3)

Czarną Malwę

płacę za kilo 60 ct. do 1 zł. 60 ct. **Kwiat lipowy** 38 ct. do 48 ct., mak polny 70 ct. do 1 zł. 20, ct., belladynę, lulek 20 ct. do 30 ct., centuryę 15 ct. do 18 ct., rumianek 40 ct. do 55 ct., kwiat bzowy, miętę, pieprz., suszone borówki i t. d. podług próbki, mając odbiorców w Paryżu i Lipsku. (4561)

Żymirski, *aptekarz w Ropczycach.*

Nowy Domek

w Lubieniu,

blisko głównych Łazienek, odpowiedni na mieszkanie familijne lub traktyernię, jest z wolnej ręki **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość **w Gródku** przedmieście Lwowskie l. 116, lub **we Lwowie** w handlu **Kowalski i Meyer** Rynek l. 26. (4564 1—6)

Na sprzedaż

Dobra Czortowiec dolny

w powiecie horodeńskim, 750 morgów najlepszej gleby. Budynki mieszkalne i gospodarskie w stanie wyśmienitym. Bliższą wiadomość otrzymać można w kancelaryi adw. Dra. **Rogalskiego we Lwowie,** ulica Kościuszki l. 5, lub w miejscu (poczta **Obertyn**) u właściciela Wgo Władysława PRZYBYSŁAWSKIEGO. (4565)

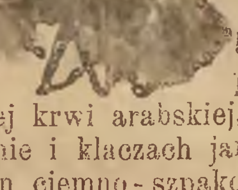
Faetonik damski

i Landauer

z wiedeńskiej fabryki obydwa całkiem nowe na sprzedaż. Można w zglądnąć u pana **Marischiera** fabrykanta powozów na ulicy Kopernika. (4567 1—2)

Na sprzedaż

dwa wierzchowe



wałachy

5 letnie ze stadniny poturzyckiej wysokiej krwi arabskiej, po folblucie Sheytanie i klaczach jarczowieckich — jeden ciemno-szpakowaty, drugi biały z ciemną grzywą i takimże ogonem, obydwa miary 1'53. Oglądać można w domu Wgo *Riegera,* dyrektora banku hipotecznego, Kraszewskiego l. 842. (4505 2—3)

Z Żydaczowa.

Pomieszkanie letnie na wsi

nad rzeką Stryj mila od stacyi kolejowej *Chodorów.* Porozumienie listownie pod adresem **B. K.** poste restan. Żydaczów. (45..)

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziella się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60

Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60

Mączka ryżowa do twarzy . . . . —·20 i —·35

Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . . —·50 i 1·—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . . —·60
całe pudełko . . . . 1·— i 1·50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60

Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko 1.50

Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr, 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwierski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . . —·25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . . . —·50

Pudr złoty, dla blondynek . . . . —·50

Pudr srebrny, dla blondynek . . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20 (1527 19—?)

FRANZ JOSEF BITTERQUELLE

Franciszka Józefa Woda gorżka

uznana jako **najskuteczniejsza ze wszystkich wód gorżkich.** Jest na składzie we wszystkich renomowanych handlach wód mineralnych i po większej części w aptekach. — Zastępca dla Galicyi **S. Henryk Rath.** (2866 3 ?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2413 22 -?)

K. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **15. Juni 1881** stattgefundenen **dritten Verlosung** der **3% igen Prämien-Schuldverschreibungen** der k. k. pr. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie	**1624**	Nummer	**39**	mit dem Treffer von	**fl. 50.000**
„	**3242**	„	**71**	„ „ „ „ „	**2.000**
„	**1083**	„	**38**	„ „ „ „ „	**1.000**
„	**2470**	„	**94**	„ „ „ „ „	**1.000**

In der Tilgungsziehung:

Serie	**671**	Nummer	1—100
„	**2145**	„	1—100
„	**2811**	„	1—100
„	**3677**	„	1—100
„	**3754**	„	1—100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1. Dezember 1881** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die **Coupons** werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Schein,** welcher auch weiter an den Gewinstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15. August 1881** statt.

Wien, den 15. Juni 1881.

Von der Direction.

(454)

Ostatni tydzień!

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

Dziś we wtorek dnia 21 czerwca 1881 o godz. pół do 8 wieczór

WSPANIAŁE PRZEDSTAWIENIE

Występ wszystkich pierwszych i nowo zaangażowanych artystów i artystek, w ich podziw wzbudzających produkcyach, jazdy konno i przedstawienia najlepiej tresowanych koni tak w ujeżdżalni jako i na wolności

Między innemi:

Pierwsze gościnne przedstawienie sławnej familji gimnastyków

Petrescu

z teatru Folies-Bergeres w Paryżu. (Jedna dama i dwóch mężczyzn), w swoich niezrównanych produkcyach w gimnastyce napowietrznej.

Na zakończenie przedstawienia:

Karnawał na lodzie.

wspaniałe przedstawienie w 11 obrazach, wykonane przez cały personal i balet, przy elektrycznem oświetleniu, inscenowane przez dyr. A. Krembsera. Wszystkie kostiumy i dekoracye całkiem nowe.

Ceny miejsc zwykłe. Bliższe szczegóły donoszą afisze (3440)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Ossolińskiego l. 12 dom Wernera. — Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru ...